Archiwum

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM

EXPRESS WIECZORNY ILUSTROWANY.

Rok VII. | ŁÓDŹ WTOREK, 8 PAŹDZIERNIKA 1929 R. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | 279

Łódź 8.X.-29 A.

37 domów spłonęło!

Straszliwy żywioł poczynił olbrzymie straty w powiecie radomskowskim

Dantejskie sceny podczas pożaru

Łódź, 8 października.

Nocy wczorajszej we wsi Zawada w powiecie radomskowskim wybuchł olbrzymi pożar, który strawił

37 DOMÓW MIESZKALNYCH, 35 OBÓR I 40 STODÓŁ Z TEGOROCZNEMI ZBIORAMI.

Szczegóły tej straszliwej klęski przedstawiają się następująco:

W godzinach przedwieczornych dzieci miejscowych gospodarzy, chcąc napiec kartofli wznieciły na polu ognisko. Wskutek niepomyślnego wiatru ogień przerzucił się na płot, a następnie na zabudowania wiejskie.

W jednej chwili kilkadziesiąt domów stanęło w płomieniach. Wśród mieszkańców wsi powstał

OGROMNY POPŁOCH.

Brak urządzeń przeciwpożarowych przyczynił się w znacznym stopniu do rozszerzenia żywiołu i zwiększenia paniki. Niektórzy chłopi z narażeniem życia wdzierali się do płonących chat, ratując dobytek.

Jeden z mieszkańców wioski, wróciwszy z miasteczka do domu zastał swą chatę w płomieniach i dopiero wtedy okazało się, że w płonącej chacie została jego żona, która wcześniej udała się na spoczynek.

Wieśniak, nie bacząc na groźne niebezpieczeństwo,

WPADŁ DO PŁONĄCEJ CHATY I WYNIÓSŁ NA RĘKACH OMDLAŁĄ ŻONĘ

Przy tej okazji sam poparzył się silnie, wobec czego musiano go wysłać do szpitala.

Przed każdą chatą płonącą rozgrywały się rozpaczliwe sceny.

Zawiadomiona o pożarze straż okoliczna przybyła na miejsce wypadku i wszczęła natychmiast akcję ratunkową, dzięki której udało się ocalić od straszliwego żywiołu resztę wsi.

Dopiero późną nocą ogień ugaszono. Kilkadziesiąt rodzin pozostało bez dachu nad głową.

Straty wynoszą przeszło pół miljona złotych.

***

O godzinie 11-ej rano wybuchł pożar we wsi Silnicka również w powiecie radomskowskim.

Tym razem pastwą ognia padło 15 zagród włościańskich i dwa budynki dworskie. Okoliczna straż ogniowa po dwugodzinnej pracy ugasiła ogień. Srtraty wynoszą 150.000 złotych.

Wreszcie trzeci pożar w tym samym powiecie radomskowskim wybuchł w zagrodzie Czesława Zielińskiego wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

Pożar strawił cztery domy mieszkalne,

cztery obory z żywym inwentarzem i jedną stodołę. Straty obliczono na 50.000 złotych.

Plaga pożarów w powiecie radomskowskim wywołała wśród tamtejszych mieszkańców wielkie zaniepokojenie.

OKRĘT ZATONĄŁ

50 osób znalazło śmierć w morzu

Berlin, 8 października

Norweski statek „Haakon VII", utrzymujący komunikację wzdłuż brzegu atlantyckiego, najechał w pobliżu Floroe na skałę i zatonął w ciągu 3 minut. W chwili katastrofy statek jechał z szybkością 12 mil ang. na godzinę.

Część pasażerów zdołała dotrzeć na małą, bezludną wysepkę, skąd po 5 godzinach zabrał ich okręt „San - Lucar". Większa część ocalonych pasażerów odniosła rany.

Śmierć w nurtach oceanu znalazło conajmniej

50 osób

Dokładnej liczby nie można dotychczas ustalić, gdyż lista pasażerów zaginęła.

Naoczni świadkowie opowiadają o strasznych scenach, jakie rozgrywały się podczas katastrofy. Przez wąskie okna kajut przepychano w popłochu kobiety, raniąc je i zdzierając skórę.

Jeden ze znanych kupców z Bergen przez dłuższy czas wisiał tylko na palcach na burcie rufy tonącego statku, po czem siły go opuściły i utonął.

Przeraźliwe wołania rozbitków o pomoc słychać było na oddalonej niemal o milę wyspie, gdzie przebywali rybacy, polujący na wieloryby.

Na zatopionym statku znajdowało się wielu bogatych kupców tranu.

Śmierć 8-ga dzieci

Zabił je wybuch granatu

Pińsk, 8 października

Przed paru dniami wieś Komory w pow. pińskim była widownią okropnego wypadku, spowodowanego eksplozją granatu, a który pociągnął za sobą

ŚMIERĆ 8-ga DZIECI.

Granat znalazły dzieci nad brzegiem rzeki Strumień, nad którą toczyły się bitwy w czasie wojny światowej i bolszewickiej. Jeden z chłopców przyniósł w największej tajemnicy pocisk do domu.

Pragnął jednak poznać konstrukcję granatu i dlatego też w sekrecie poprosił jednego 18-letniego parobka, aby granat ten rozebrał. Przy manipulujących chłopcach zebrała się grupka dziatwy. W pewnym momencie granat eksplodował.

Na odgłos detonacji zbiegli się mieszkańcy wsi i oczom ich przedstawił się straszliwy widok. Granat rozszarpał na strzępy pięcioro dzieci, a troje w straszliwy sposób poranił.

Ranne dzieci po paru godzinach zmarły wśród niewypowiedzianych cierpień.

Pogrzeb ofiar eksplozji stał się ogólną manifestacją żałobną wszystkich mieszkańców wsi i okolicy.

Dr. Korkes uniewinniony

Wyrok w sensacyjnym procesie

Kraków, 8 października

Jak już donosił „Express", w Krakowie toczy się już od dłuższego czasu

proces adwokata Korkesa,

oskarżonego o zbrodnię oszustwa, sprzeniewierzenie i obrazę władzy.

Proces ten, który wywołał w całym kraju wielkie zainteresowanie, obfitował w znaczną ilość zajść, spowodowanych temperamentem oskarżonego.

Wczoraj po dłuższej przerwie nastąpił ostatni akt głośnego procesu.

O godz. 12 trybunał zamknął przewód sądowy wobec wyczerpania całego materjału. Prok. apelacyjny, dr. Stąpor, popierał oskarżenie w całej rozciągłości, poczem obrońca dr. Goldblatt wykazywał brak winy po stronie oskarżonego, tak w kierunku zbrodni oszustwa, jak i obrazy władz.

Ostatni głos, otrzymał sam osk. dr. Korkes. W 5-godzinnem przemówieniu—nacechowanem niezwykłą swadą i finezją — osk. dr. Korkes, jako niezwykły erudyta, wykazywał swoją niewinność, że jest **ofiarą nagonki wrogich mu ludzi,** wskazał na motywy swych żalów i donie sie na władze z powodu przedłużającego się więzienia śledczego i zakończył swą obronę słowami „fiat justitia — non misericordia".

Po dłuższej naradzie trybunał o godz. 7 wiecz. ogłosił wyrok, mocą którego uznano osk. dra Korkesa winnym zbrodni oszczerstwa (przez wniesienie bezzasadnych doniesień na prokuraturę sądu okr., występków obrazy władz policyjnych i prokuratorskich przez wnoszenie karygodnych zażaleń, obrazy w urzędowaniu dozoru więziennego i za czyny te trybunał zasądził dra Korkesa na karę więzienia 5 miesięcy. Karę wraz z jej skutkami **zawieszono na przeciąg 3 lat.**

Natomiast sąd

uwolnił adw. dra Korkesa od wszystkich aktem oskarżenia zarzuconych mu zbrodni oszustwa i od dalszych przestępstw obrazy władz, a to dla braku przedmiotowej i podmiotowej istoty czynu.

Oskarżony wyrok przyjął.

Samobójstwo introligatora

w zakładach A. J. Ostrowskiego

Łódź, 8 października.

Dziś o godzinie 10-ej rano pogotowie ratunkowe zawezwane zostało do wypadku samobójstwa, jaki zdarzył się w domu przy ul. Narutowicza 34.

W domu tym mieści się introligatornia firmy „A. I. Ostrowski". W introligatorni tej pracował od roku 18-letni Ferdynand Gede. Dziś o godzinie 8-ej zrana Gede jak zwykle przyszedł do pracy, około godziny 10-ej poprosił dozorcę o klucz do składu podręcznego, rzekomo w celu wzięcia papieru.

Korzystając z samotności, Gede napił się kwasu solnego. W stanie b. ciężkim odwieziono go do szpitala w Radogoszczu. Powodem samobójstwa były niesnaski rodzinne.

Dwaj policjanci

popełnili samobójstwo

Warszawa, 8 października.

W ub. niedzielę postrzeliło się niebezpiecznie dwóch funkcjonarjuszy policji państwowej.

Jeden wypadek zdarzył się przy ul. Wroniej nr. 4; st. posterunkowy 15-go komisarjatu Piotr Dąbrowski w mieszkaniu matki swej postrzelił się w szyję z rewolweru. Lekarz pogotowia przewiózł go do szpitala Dz. Jezus w stanie ciężkim.

Terenem drugiego tragicznego wypadku był 4-ty komisarjat kolejowy: w biurze komisarjatu targnął się na życie posterunkowy Henryk Kucharski, który strzelił do siebie z rewolweru w okolicę serca.

Powodem obydwu samobójstw nędza.

Masowe aresztowania

zwolenników Waldemarasa.

Berlin, 8 października.

„Vossische Zeitung" donosi z Kowna, że policja litewska wykryła tajną organizację i aresztowała 30-tu zwolenników b. premjera Waldemarasa. Pośród aresztowanych ma się znajdować 4-ch aktywnych oficerów,

Awantury rezerwistów

Wilno, 8 października.

W ubiegłą niedzielę w miasteczku Olkieniki doszło do zajść wywołanych przez zwolnionych z szeregów żołnierzy rocznika 1906. Tłum rezerwistów podniecony alkoholem wszczął awantury na ulicy.

Policja po przybyciu na miejsce awantur widząc nad wyraz groźną sytuację, wezwała obecnych do rozejścia się. Na szczęście wypadków z ludźmi nie było. Kilkunastu awanturników aresztowano.

Przykra przygoda

b. posła na sejm polski

Tallin, 8 października.

Policji estońskiej przydarzyło się zabawne „qui pro quo", którego mimowolną ofiarą stał się

b. posel na sejm polski Wołoszynowski, zamianowany niedawno naczelnikiem wydziału w województwie wołyńskiem.

Do Estonji zbiegł komisarz policji jugosłowiańskiej Radułowicz, który zdefraudował w swym kraju większą sumę pieniędzy. Aresztowany przez policję estońską i osadzony w więzieniu zdołał zbiec przy pomocy pewnej kobiety.

W ubiegłą sobotę do miasteczka Wesenberg przybył samochodem w towarzystwie kobiety pewien łudząco podobny do Radułowicza. Policja przekonana, że ma przed sobą zbiegłego defraudanta, aresztowała przybysza.

Domniemany Radułowicz wykazał się paszportem dyplomatycznym b. posła na sejm polski Wołoszynowskiego.

Po sprawdzeniu okazało się, że paszport był w porządku, wobec czego zwolniono p. Wołoszynowskiego, przeprosiwszy go za ten niemiły incydent.

Kompanja sowiecka

zdezerterowała do Chin

Ryga, 8 października.

Z Moskwy donoszą, iż kompanja piechoty armji czerwonej, pełniąca służbę graniczną w rejonie stacji Pogranicznaja, przeszła wraz z oficerami sowieckimi na stronę chińską.

Załoga łodzi sowieckiej, patrolującej na Amurze, podpłynęło do brzegu chińskiego i oddała się w ręce chińczyków.

Poza temi wypadkami zanotowano bardzo liczne wypadki dezercji pojedyńczych żołnierzy armji czerwonej do Chin.

Wiadomości te wywołują coraz większe zaniepokojenie wśród wojskowych sowieckich.

Rzeczy dziwne niezwykłe i ciekawe

Miljon dolarów dla opuszczonych żon. — 70-letnia sportsmenka. Sześciopalcowe ręce. — Król Tut i jego syn. — Oryginalna ankieta. Asekuracja od „zerżnięcia się"

Niezwykła fundacja

Przed niedawnym czasem zmarła w New Yorku znana działaczka społeczna i lekarka *Gabrjela Harrison*, pozostawiając cały swój majątek w sumie miljona dolarów *na ufundowanie schroniska dla opuszczonych przez mężów żon.*

Jest to jedna z najoryginalniejszych i najpożyteczniejszych fundacyj ze względu na obecny stan małżeństw w Ameryce, gdzie szczególniej wśród najbiedniejszych sfer zdarzają się na porządku dziennym kobiety pozostawione bez żadnych materjalnych środków na łaskę losu przez swych mężów.

To też ostatnia wola zmarłej Gabrjeli Harrison znalazła głębokie uznanie w całem społeczeństwie amerykańskiem i oddźwięk serdecznej wdzięczności w sercach tak licznie, niestety, opuszczonych przez mężów żon

Staruszka w beczce

Bardziej ekscentryczną i mniej szlachetną famę rozbudziła za oceanem niejaka pani Susan Grove z Baltimore, która dla uczczenia swej 70-letniej rocznicy urodzin *postanowiła przejechać się w gumowej beczce przez spienione nurty wodospadu Niagary.*

Pani Grove, nie bacząc na swój poważny wiek, wykazuje naogół nadzwyczajną młodzieńczość temperamentu, albowiem przed zaprojektowaniem swej podróży w beczce odznaczyła się chlubnie na tanecznych konkursach w mieście Hagerstown, gdzie zamieszkuje.

Sympatyczna ta staruszka zwróciła się do izby handlowej w Niagara Falls o sfinansowanie karkołomnego przedsięwzięcia, z czego widać, że matrona owa marzy o przejażdżce w gumowej beczce nietylko ze względu na nadmiar temperamentu skłaniający ją do tego wyczynu sportowego, ale że i wszechwładny w Ameryce business nie jest również obojętny jej romantycznemu 70-letniemu serduszku.

Ludzie o 6 palcach

Istnieje na świecie miejscowość, gdzie sześć palcy u każdej dłoni *wydaje się rzeczą normalną*, a zwykła pięciopalcowa ręka uchodzi do pewnego stopnia za kalectwo. Jest to włoska hiszpańska Cervera de Buitrago położona w pobliżu Madrytu.

Mieszkańcy tej głuchej wsi, do której nie prowadzi żaden gościniec, są tak przyzwyczajeni do widoku swych sześciopalcowych rąk, że gdy mężczyzni w wieku poborowym zgłaszają się w Madrycie do służby wojskowej i zostają z niej zwolnieni z powodu, nienormalnej budowy dłoni, *są niepomiernie zdumieni*, uważając, że sześcioma palcami można więcej zdziałać niż pięcioma.

U niektórych mieszkańców wszystkie 6 palców posiadają właściwe ruchy i samodzielność jak przy normalnej ręce, u innych są do połowy zrośnięte, istnieje jeszcze trzecia grupa, u której dwa lub trzy palce są połączone z kciukiem.

Anomalja ta spotykana początkowo w poszczególnych wypadkach stała się z czasem powszechną w tej miejscowości na skutek małżeństw zawieranych pomiędzy młodzieńcami i dziewczętami dotkniętemi tem kalectwem.

Psia dynastja

Hollywood, ta wylęgarnia najrozmaitszych gwiazd ekranu, stało się również ostatniemi czasy miejscem, w którem zapoczątkowana została najnowsza dynastja królewska.

Założycielem jej jest *król Tut*, posiadający już dziedzica swej monarszej sławy, w osobie syna swego, wielce obiecującego kundla imieniem *książę Tan.*

Jak królewski papa tak i jego czworonożny potomek są na apanażach u filmowego aktora E. Henry'ego, któremu przynosić muszą spore dochody, gdyż sam tylko król Tut oceniony jest przez swego właściciela *na sumę 50 tysięcy dolarów.*

Obecnie ojciec wraz z swym 14-miesięcznym synkiem pracują w wyświetlanym w Paramount'cie filmie dźwiękowym i realizator tego filmu Wiktor Fleming uważa ich za najzdolniejszych i najsympatyczniejszych, a przedewszystkiem najmniej kapryśnych artystów w swej praktyce reżyserskiej.

Jak król Tut tak i jego syn stosownie do dzisiejszych demokratycznych czasów są najczystszej krwi kundlami i własnym swym zdolnościom i genjuszowi — niczem Napoleon — zawdzięczają swą niebywałą jak na psie stosunki karjerę.

Amerykańska ankieta

„Czas to pieniądz" tak głosi przysłowie. Ten więc, kto ma dużo pieniędzy może już najzupełniej nie cenić swego czasu i trwonić go chociażby na największe głupstwa. W tem szczęśliwem położeniu znajduje się obecnie Ameryka i korzysta z całą ochotą z tego cudownego przywileju.

To jest prawdopodobnie przyczyna, dla jakiej w pismach amerykańskich przytrafia się raz w raz jakaś ankieta, której temat godny jest zaprawdę gentlemana, niewiedzącego co zrobić z czasem. Z tego właśnie względu jedno z pism amerykańskich ogłosiło niedawno ankietę z zapytaniem, *ile czasu zabrały rozmaite funkcje życiowe amerykaninowi, który dożył do sędziwego wieku 80 lat.*

Na szczęście udzielający na to zapytanie odpowiedzi wstrzymali się od statystyki pewnych funkcyj, bez których życie jest nie do pomyślenia, a których wymienienie uczyniłoby wydrukowanie ankiety rzeczą również trudną do pomyślenia nawet w Ameryce.

Ogłoszono więc tylko na zasadzie wyniku tej anikety, iż przeciętny obywatel amerykański zużył w ciągu 80 lat swego żywota *140 dni 23 godziny i 19 minut na golenie, 18 dni, 12 godzin i 6 minut na zawiązywanie krawata.*

Samo szukanie spinki do kołnierzyka zabrało mu *7 dni czasu*, 186 i 14 godzin i 10 minut zajęty był użeraniem się z żoną i z innemi wrogo dlań usposobionemi ludźmi. 6 lat jadł zaś 26 lat, 312 dni 18 godzin i 22 minuty przespał. 10 minut zużył na zupełnie idjotyczną pracę — odpowiedź na powyższą ankietę.

„Lloyd" pocieszycielem

Pisaliśmy już na tem miejscu o wszelkiego rodzaju możliwych ubezpieczeniach, jakie uskutecznić można w angielskiem towarzystwie asekuracyjnem Lloyd. Poza pewną gwiazdą filmową, która ubezpieczyła swą fotogeniczność, i żokejem, który ubezpieczył swą „piórkową" wagę, towarzystwo to ubezpiecza obecnie studentów szkół wyższych na wypadek... *zerżnięcia się na egzaminie.*

Ubezpieczony obowiązany jest do wypełnienia dwu warunków: regularnego płacenia składki ubezpieczeniowej i niemniej regularnego uczęszczania na wykłady. Gdy pomimo to nieborak zerżnie się, Lloyd wypłaca mu na pociechę premię asekuracyjną.

Bodaj to być angielskim studentem!

KINO-TEATR „CASINO"

Dziś i dni następnych!

Wstrząsający dramat na tle miłości pięknej kurtyzany i dziarskiego porucznika gwardji carskiej p. t.

Przedziwne kłamstwo Niny Pietrowny

W roli gł.

Brigida Helm.

Specjalna ilustracja muzyczna L. Kantora. — Początek przedstawień o g. 4.30, 6, 8 i 10-ej w.

Niezwykły kłopot z 200 skrzynkami wina

W stanie Illitois zmarł niedawno bogaty kupiec, pozostawiając żonie, między innemi, też niewielki domek wiejski, już od szeregu lat niezamieszkany.

Wdowa postanowiła ten niepotrzebny jej domek sprzedać, chciała go jednak jeszcze raz, przed sprzedażą obejrzeć.

Podczas tych oględzin zaszła także do piwnicy, gdzie ku niemałemu swemu zdziwieniu znalazła przeszło 200 skrzynek, zapełnionych butelkami win kosztownych. Niestety, odkrycia tego dokonała nie sama, lecz w towarzystwie rzeczoznawcy, którego zaprosiła do ocenienia zawartości domku. Wkrótce więc wiadomość o odkrytym skarbie dotarła do władz prohibicyjnych, które, oczywiście, orzekły, że znalezione wino musi być skonfiskowane i zniszczone.

Nie udało się jednak władzom dokonać tego, wdowa bowiem znalazła również rachunki, udowaniające, iż wino nabyte było przez jej małżonka na wiele lat przed ogłoszeniem prawa o prohibicji, prawo zaś wstecz nie obowiązuje.

Nie mogąc tedy zniszczyć skarbu, władze ustanowiły ścisły nadzór nad domkiem, tak, że wdowa nie może wynieść z niego lub sprzedać ani jednej butelki!

Cóż zatem ma robić? Pytanie to zapewne pozbawiło ją snu już podczas niejednej nocy, pozostają jej bowiem tylko trzy alternatywy: albo spraszać gości i z nimi stopniowo wypić wino odziedziczone: albo samej zamknąć się w domku i oddać się trunkowi; albo też doczekać się chwili, w której prawo o prohibicji będzie zniesione.

A ponieważ na to się nie zanosi, spadkobierczyni amatora starego wina ma kłopot nielada.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: G Antoniewicza (Pabjanicka 50), K Chądzyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicza (Przejazd 19), R. Rembielińskiego (Andrzeja 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicza (Zgierska Nr. 54) S. Trawkowskiej (Brzezińska 56). (b)

15 lat ciężkiego więzienia

DR. TUKA,
sekretarz słowackiej partji narodowej w Czechosłowacji, bohater głośnego procesu o zdradę stanu, skazany został 5-go b. m. na 15 lat ciężkiego więzienia.

Brama pozłacana w murach Jedukile

Członek angielskiej akademji królewskiej, prof. archeologji na uniwersytecie w Oxfordzie, Casson, ogłosił niedawno wyniki swych robót archeologicznych w Stambule. W książce tej znajduje się dużo interesujących wiadomości o Bramie pozłacanej w murach Jedukile (Siedem Wież).

P. Casson oświadcza, że brama ta, zbudowana przez cesarza bizantyjskiego Teodozjusza w okresie 388—391 roku po Chr., jest najcenniejszym zabytkiem Stambułu. Z bramą tą wiąże się szereg tak zdarzeń historycznych, jak i legend ludowych. Najstarsza jest ta, która głosi, że „ktokolwiek przestąpi próg tej bramy, ma przed sobą otwartą drogę do tronu w Stambule".

Po podboju Konstantynopola przez turków, bramę zamurowano, aby w ten sposób nie dopuścić innych narodów do zdobycia Konstantynopola przez wkroczenie do miasta przez tę bramę. Dotychczas jeszcze istnieje wśród turków to wierzenie.

W 1918 r. lud turecki wierzył, że anglicy nie pozostaną długo w Stambule, bo wojsko angielskie wstąpiło do miasta nie przez Bramę pozłacaną. I rzeczywiście, po kilku latach pobytu mianowicie w 1923 r., Anglja wycofała z Konstantynopola swe siły zbrojne.

Plemię które morduje bliźnięta

Przed sądem w Louis Trinhard, w południowej Afryce, odbyła się ostatnio sprawa, rzucająca ponure światło na panujące do dziś wśród niektórych szczepów murzyńskich obyczaje. Oskarżoną była pewna murzynka z plemienia Bawenta, której akt oskarżenia zarzucił zamordowanie jednego z nowonarodzonych bliźniąt.

Zeznania oskarżonej ujawniły, że wśród murzynów plemienia Bawenta istnieje odwieczne prawo, nakazujące zamordowanie zaraz po przyjściu na świat jednego z bliźniąt.

Naczelnik plemienia Bawenta potwierdził zeznanie oskarżonej, oświadczając, że zwyczaj ten wywołany został względem na bezpieczeństwo matek, gdyż plemię Bawenta pozostaje w odwiecznej nieprzyjaźni z sąsiednim plemieniem Sentimola i w razie nagłego napadu i konieczności ucieczki, matka obarczona bliźniętami, nie mogąc szybko uciekać, dostałaby się niechybnie w ręce nieprzyjaciół.

Szkoła Tańca W. Lipińskiego GRAND-HOTEL (TRAUGUTTA Nr. 1.

Do kółka zamkniętego mogą być przyjęte jeszcze 3 panie.

Gore! Pożar! Gore!

W jaki sposób powinna być prowadzona racjonalna walka z ogniem

Kraj nasz, a szczególniej osiedla wiejskie, często nawiedza **żywiołowa klęska pożarów.** Wyrządza ona rok rocznie wielomiljonowe straty materjalne, dotkliwie dając się we znaki biedakom, których pozbawia mienia i dachu nad głową. Nierzadko pożary niszczą wielkie, skarby kultury, a także **powoduje wypadki śmierci i kalectwa ludzkiego.**

Walka z niebezpieczeństwem ognia, walka racjonalna i skuteczna, jest ustawicznie przedmiotem uwagi i pracy ze strony czynników, do niej powołanych. Jak dalece zaprząta ona umysły, dowodem służyć może fakt, że latem b. r. **odbyła się w Paryżu wielka międzynarodowa wystawa ognia.**

Celem wystawy było zwrócenie uwagi osób prywatnych i władz administracyjnych na niebezpieczeństwo ognia.

Jak wiemy z doświadczenia, **najczęstszą przyczyną pożarów bywa niedbalstwo,** wypływające z nieświadomości niebezpieczeństwa. To też wystawa miała na celu uświadomienie jaknajszerszego ogółu o przyczynach pożarów, a zarazem wskazanie dostępnych każdemu środków i sposobów, jakiemi należy się posługiwać, aby unkinąć pożarów, a w razie ich wybuchu — jak je zwalczać.

Na podstawie danych, dostarczonych przez samo życie okazuje się, że najczęstszemi przyczynami pożarów na wsi a **wieś specjalnie narażona jest na niebezpieczeństwo ognia wobec łatwopalnych konstrukcji domów,** a przytem, nie posiadając dostatecznych środków obrony, staje się łupem ognia w licznych swych objektach, — są następujące:

a) zły stan kominów.

b) wadliwa instalacja urządzeń grzejnych i przewodów dymnych,

c) oświetlenie w naczyniach otwartych (lampy naftowe, spirytusowe itp).

d) stosowanie benzyny do motorów np. rolniczych lub do czyszczenia przedmiotów bez zachowania środków ostrożności.

e) zły stan maszyn spirytusowych i nieumiejętne obchodzenie się z niemi.

f) niezgaszone papierosy, zapałki itp.,

g) samozapalenie się materjałów, fermentacja.

h) pioruny.

i) spadanie żarzących się iskier z kominów na dachy domów lub sterty.

j) wreszcie — wadliwa instalacja i niestosowane utrzymanie urządzeń elektrycznych.

Ponadto — często powstają pożary **wskutek drobnej nieuwagi w domu;** przewrócenie się zapalonej lampy naftowej, zapalenie się dywanu przy płonącym kominku, z którego wypadł rozżarzony węgiel itp.

Jest rzeczą charakterystyczną, że aczkolwiek niebezpieczeństwo ognia grozi wszystkim, jednak prawie nigdzie na wsiach niema ani wody w dostatecznej ilości, ani przyrządów do gaszenia ognia a nierzadko — i ludzi, **którzy wiedzieliby, jak tłumić pożar.**

To też władze administracyjne lokalne czynić winny wszelkie starania, aby zaopatrzyć każdą miejscowość w rezerwoary wody, **zorganizować zastępy ludzi do walki z ogniem i dostarczyć potrzebnych urządzeń oraz narzędzi.** Konieczne jest także zaprowadzenie stałej kontroli nad wykonywaniem poleceń władz administracyjnych, oraz stanem kominów, przewodów dymnych itp.

Osoby prywatne również mogą zdziałać bardzo wiele jeżeli chodzi o wypracowanie środków ochronnych. W pierwszym rzędzie należeć tu będą badania projektów nowych budowli, przytem fachowcy wypowiedzieć winni swą opinję co do urządzeń z punktu widzenia niebezpieczeństwa ognia. **Systemy ogrzewania winny być ulepszone,** a wszelkie urządzenia, mogące wskutek zaniedbania stać się przyczyną ognia, winny być pod stałą kontrolą.

Konieczne jest także zakładanie instalacji podręcznych środków walki z ogniem, jak np. woda pod ciśnieniem, połączona z wężem gumowym i sikawką, gościńce, piasek itp.

Wreszcie — wielką rolę w walce z klęską pożarów odegra umiejętnie prowadzona propaganda, oparta na uświadamianiu społeczeństwa o przyczynach, sposobach unikania i gaszenia pożarów.

Międzynarodowa wystawa ognia zgromadziła eksponaty najprzeróżniejsze odnośnie sprawy zwalczania ognia. Zademonstrowano bardzo pomysłowe afisze propagandowe hasła walki, wytknięto w sposób plastyczny główne źródła i wielkie straty, powodowane przez pożar. W wielkiej ilości zgrupowano także urządzenia i narzędzia do gaszenia ognia. A wreszcie demonstrowano zapomocą pokazów, jak **wyglądać winna dobrze zorganizowana praca straży pożarnej, walczącej z żywiołem ognia.**

Fatalna próba
nowego straszaka

Łódź, 8 października.

Mojżesz Blachman, dozorca nocny fabryki wstążek Edwarda Babiackiego, miał wczorajszej nocy dyżur na dziedzińcu fabrycznym przy ulicy Karolewskiej 62. Przechadzając się samotnie po pustym podwórzu, postanowił wypróbować swój nowy straszak. W tym celu włożył naboje do magazynu i nacisnął cyngiel. Rozległ się głuchy odgłos wystrzału, a w chwilę potem — krzyk Blachmana, który chwyciwszy się za oczy wypuścił z dłoni straszak. Zbiegli się ludzie, którzy widząc, co się święci ,zatelefonowali niezwłocznie po pogotowie. Przybyły lekarz stwierdził uszkodzenie oka, do którego dostały się okruchy prochu i odwiózł dozorcę do szpitala.

Nie wolno bić dzieci

Energiczne zarządzenie min. oświaty

Łódź, 8 października.

Stosunkowo krótki odstęp czasu dzieli nas od panowania w dziedzinie pedagogiki „teorji" zalecających stosowanie w szkole bicia.

Dziś bicia w szkołach zasadniczo niema, jednakże zdarzają się wypadki, że tu i owdzie „pedagog" wspomni o dawnych czasach i postara się „wepchnąć" dziecku naukę przy pomocy knuta. Takie rzeczy notowane są na kresach wschodnich, w szkolnictwie wiejskiem i w chederach żydowskich.

Ministerstwo oświaty postanowiło ostatecznie wyrwać z korzeniem te pozostałości barbarzyństwa.

Odpowiedzią na szereg skarg, niekiedy pochodzących od dzieci, jest zarządzenie, które w najbliższych dniach zostanie ogłoszone.

Przewiduje ono, że

nauczyciel, który dziecko uderzy, postawi na grochu w kącie, lub wogóle zastosuje wobec dziecka karę wywołująca ból fizyczny, będzie pociągnięty do dyscyplinarki i pozbawiony prawa nauczania.

Zdumiewający eksperyment
polskiego jasnowidza, inż. Ossowieckiego

Z Warszawy donoszą:

P. inż. Ossowiecki, światowej sławy jasnowidz, dokonał ostatnio nowego niezwykłego interesującego eksperymentu.

Bawił, jak wiadomo w Warszawie znany *finansista amerykański p. Obdeyg.* Pragnął on gorąco poznać inż. Ossowieckiego, o którym słyszał entuzjastyczne relacje od swego przyjaciela p. Emmersona, słynnego twórcy zasad organizacji pracy.

W jednej z restauracyj warszawskich zebrało się towarzystwo. Tu nastąpiło poznanie p. Obdeyg'a z inż. Ossowieckim.

Po kolacji, już późno w noc, amerykanin spytał naszego jasnowidza, czy nie mógłby być świadkiem jakiegoś eksperymentu.

Inż. Ossowiecki odparł:

Choćby w tej chwili. Czuję się doskonale.

Zapanowała cisza. Jasnowidz zapadł w zadumę i po chwili zaczął:

— Przenoszę się do pańskiego mieszkania w Nowym Jorku... Wchodzę... Obszerny przedpokój... Otwieram pierwsze drzwi... To pokój jadalny.

Nastąpił potem opis dokładny całego mieszkania i urządzenia wnętrz.

A w końcu:

— Wchodzę teraz do sypialni pańskiej córki.

Jest chora.

Leży w gorączce. To odra, ale nic groźnego. Domownicy namyślają się właśnie, czy należy wysłać do pana depeszę o chorobie, skoro lekarze zapewniają, że przebieg nic niebezpieczny.

Finansista amerykański, usłyszawszy na wstępie najdokładniejszy opis mieszkania, rzecz prosta uwierzył „widzeniu" o chorobie.

Niezwłocznie nadał kablogram z zapytaniem o zdrowie córki i

otrzymał potwierdzającą, ale i uspakającą odpowiedź.

P. Obdeyg opuścił Warszawę, jako jeden jeszcze wielbiciel polskiego jasnowidza.

Baryton Orda
wstąpił do klasztoru

Lwów, 8 października.

Znany baryton opery warszawskiej p. Tadeusz Orda wstąpił do zakonu oo. Bernardynów.

W ubiegłą sobotę odbyło się w kościele bernardyńskim we Lwowie uroczyste włożenie habitu zakonnego na znakomitego śpiewaka.

Po obowiązkowym nowicjacie, który musi odbyć każdy mnich, nastąpią wyższe święcenia zakonne.

Najpiękniejsza kobieta świata, słodka, pełna temperamentu

LIANA HAID

jako

MARKIZ D' EON — RYCERZ MADAME D' AMOUR

największa zagadka dworu francuskiego, który starał się wszelka ceną rozwiązać kim jest markiz **KOBIETA** czy też **MĘŻCZYZNA.**

Zagadkę tę wyjaśnia superfilm, zrealizowany przez reżysera Karola Grune.

Rozpustne życie dworu Ludwika XV i jego metressy Madame D'Amour Rząd szaleńca cara **PIOTRA III** i jego znęcanie się nad poddanymi i własną żoną.

W roli Madame Pompadur hr. Agnes Esterhazy, w roli Piotra III [illegible] Kortner.

Najbliższy szlagier kino [illegible]

WYŚWIETLANIE RYSUNKÓW TECHNICZNYCH. PLANÓW BUDOWLANYCH na papierach światłoczułych POZYTYWNYCH, NEGATYWNYCH i OZALIDOWYCH

wykonywa ZAKŁAD KLISZ REKLAMOWYCH R. Borkenhagen

Tel. 11-72. Piotrkowska № 100.

Pomysł hr. Ronikiera

Dał pokój malarzowi, prosząc wzamian o... awantury

Łzy zmiękczyły serce malarza

Z Warszawy donoszą:

Sobotnie zajście

w mieszkaniu hr. Bohdana Ronikiera wymaga komentarzy. Przedewszystkiem parę słów o jednym z bohaterów, utalentowanym artyście - malarzu, p. Leonie Eljaszewiczu.

Czytelnicy nasi pamiętają tę wspaniałą postać. Opisywaliśmy w swoim czasie p. Eljaszewicza, zamieściliśmy nawet jego fotografję, gdy cnotliwe kumoszki z Marjensztadu wtargnęły do pracowni malarskiej, wrzeszcząc:

— **Precz z ardyzdą, co gołe dziwki pacykuje!**

Pobity wałkami od ciasta, mistrz Leon zraził się do Marjensztaudtu i zaczął szukać mieszkania. A że nie miał pieniędzy, chętnie skorzystał z oferty hr. Ronikiera, która brzmiała jak następuje:

„Chodzi o to, **aby stale był hałas.** Możesz pan u mnie sypiać, malować, zapraszać gości, grać na mandolinie, rżnąć w karty, urządzać bale, pić, wyć, śmiecić fikać kozły. Zwłaszcza w nocy,

wszelkie awantury będą mile widziane. Dają panu mieszkanie gratis, podpisz pan jednak papierek, że gdy zażądam wyprowadzisz się niezwłocznie".

— Hurra! — krzyknął malarz — żyć nie umierać!

I przeniósł się do hrabiowskiego lokalu. Dano mu pół pokoju. Drugą połowę, za kotarą, zajmowała wdowa p. Lichocka. Pozatem mieszkały jeszcze dwie sublokatorki z czasów śp. hr. Ronikierowej, panie Szulc i Cykatówna.

Nie wiedział malarz, że hrabia zaprosił go w tym tylko celu,

aby wystraszyć owe trzy niewiasty.

Zdarzało się nieraz, że gdy u artysty byli [illegible] zjawia się hrabia i pyta:

— [illegible] tylu was jest, a hałasu nie słychać?

— Jakże mamy się weselić — odpowiadają goście, kiedy w gardle posucha.

Zorjentowawszy się w mig, hrabia wychodzi, zstępuje do rodzinnej piwnicy i wraca z butelką, na której widnieją sława „Państwowy Monopol Spirytusowy".

— Macie, chłopcy — powiada — tylko żwawiej, żwawiej, z humorem.

Fruwa korek, zręcznie podbity dłonią. Słychać bul, bul, bul... Zjawiają się dziewczęta. Hrabia od czasu do czasu zagląda do pokoju i wyciąga ze spodni frakowych butelkę alembiku, to znów pudełko szprotek, lub wonną mortadelę.

— Weselej!—woła—weselej! Jazda, do góry pannę Lodzię!

Lodzia piszczy, gdyż hrabia dla przykładu uszczypnął ją w łydkę. Artyści są zachwyceni. Takiej hojności wielkopańskiej ze świecą dziś szukać. Więc piją do białego ranka.

Pewnego razu mistrz Leon usłyszał za kotarą łkanie. Płakała pani Lichocka. Podszedł, zapytał, o co chodzi.

A kiedy zrozumiał, jaką rolę dano mu do odegrania, zbuntował się malarz-szałaputa.

Podczas nieobecności sublokatorek sprowadził na świadków dwie modelki. Ukrył je za szafą i wszczął z hrabią Ronikierem sprzeczkę.

— Ja — powiada — nie mam już ochoty brykać po nocach!

Na to hrabia:

— **Musisz, bo usunę z mieszkania.**

— Kiedy tam płaczą...

— Niech sobie płaczą. Co cię to obchodzi.

Zdesperowany malarz spakował farby, pendzle, dwa krawaty, fotografje kochanek, zawinął wszystko w chusteczkę do nosa i poszedł na pół czarnej do „Udziałowej".

Dowcipy wielkich ludzi.

Wielcy ludzie są przeważnie dowcipni. Nie znaczy to jednak, że każdy dowcipniś jest wielkim człowiekiem.

Oto kilka przykładów:

Do OSKARA WILDE'a zgłosił się pewien „popisujący" lord, którego utwory mimo olbrzymich wysiłków autora nie mogły znaleźć należytego oddźwięku w szerokich sferach publiczności. Nieszczęśliwy autor zwrócił się wobec tego do Wilde'a z zapytaniem co ma uczynić przeciwko temu „sprzysiężonemu milczeniu".

Oskar Wilde odparł lakonicznie:

— Dobrzeby pan uczynił gdyby się pan przyłączył do tego sprzysiężenia...

RUDYARD KIPLING otrzymał pewnego dnia list, zawierający 15 szylingów i białą kartkę papieru. Treść listu była następująca:

— Szanowny panie! Zbieram autografy znakomitych ludzi i proszę wobec tego o przysłanie swego cennego autogramu na dołączonej kartce. Dołączam pieniądze — przypuszczam, że 15 szylingów wystarczy za 2 słowa".

Kipling w myśl życzenia nadawcy odesłał załączoną kartkę, na której dopisał:

— „Kwitując, dziękuję".

PRISTAN BERNARD miał skończyć komedję i szukał odpowiedniego miejsca do spokojnej pracy. Wynajął mieszkanie w pewnej miejscowości, odciętej zupełnie od świata i przypuszczał, że znajdzie tam spokój, lecz srodze się omylił. Sąsiadka jego, pewna dama, przeszkadzała mu ogromnie — szczególnie wieczorami. Pisarz był wściekły, lecz czekał cierpliwie na odpowiednią okazję by móc się zemścić. W końcu tygodnia przybył z miasta mąż owej damy. Małżonka przywitała go bardzo czule, a przytem — bardzo głośno.. Tristan Bernard uznał, że nadszedł upragniony moment, zapukał więc do drzwi mieszkania owej damy i krzyknął:

— Niech-że się pani uspokoi!.. Proszę wziąć pod uwagę, że przecież co wieczór dzieje się to samo!..

W rozmowie z AUBEREM, znanym kompozytorem, ktoś się uskarżał naa starość:

— Tak, drogi przyjacielu — odrzekł kompozytor — nie zapominaj jednak, że starość jest dotychczas jedynym środkiem utrzymania długiego życia...

Hallo! Tu radjo!..

11 56 — Sygnał czasu. Hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12,05 — Radjowy Poranek szkolny: a) Pogadanka i bajki w wyk. p. Wandy Tatarkiewicz b) muzyka z płyt gramofonowych 13,10 — Komunikat meteorologiczny 15 00 — Komunikat gospodarczy 15,20 — „Nasi lekkoatleci zagranicą" — wygł p. T. Maltze 15,45 — „Chwilka lotnicza" wygł. ppłuk. inż T. Mokłowski 16 15 — Koncert z płyt gramofonowych 17,15 — „Na Babiej Górze" — wygłosi prof. Henryk Mościcki 17,45 — Koncert popularny Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyrekcją Józefa Ozimińskiego, Maryla Karwowska — sopr. i prof Ludwik Urstein — akomp 18,45 — Rozmaitości, oraz komunikat Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce. 19,10 Giłda Rolnicza. 19 50 — Transmisja z Opery Poznańskiej. Po transmisji komunikaty.

Karnecik teatralny

TEATR MIEJSKI

Dziś we wtorek po cenach popularnych „Rywale" Andersona Stallingsa i Zuckmayera w przekładzie Jerzego Kossowskiego kapitalna sztuka osnuta na kanwie przeżyć wojennych, w rewelacyjnej inscenizacji i reżyserji Leona Schillera

„W czepku urodzony".

Jutro we środę dnia 9 b. m. premjera arcywesołej krotochwili Wincentego Rapackiego (syna) p. t. „W czepku urodzony" która cieszyła się wielkiem powodzeniem w Warszawie.

Bilety do nabycia w kasie zamawiań w kwiaciarni Salwy, Moniuszki 2, od 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy

TEATR KAMERALNY.

Dziś, wtorek ostatni pożegnalny występ mistrza sceny polskiej Mieczysława Frenkla w „Grubych rybach".

Jutro środa, przedstawiene zawieszone z powodu próby generalnej czwartkowej premjery.

TEATR POPULARNY.

Dziś, wtorek i środa doskonała arcywesoła komedja Montgomere'go „Cały dzień bez kłamstwa"

„FENOMENALNA UMOWA"

W czwartek pełna humoru typowo amerykańska komedja L. Johnsona „Fenomenalna umowa" z Bogdanowiczem, Matuszkiewiczem,

Z berlińskiej afery braci Sklarek

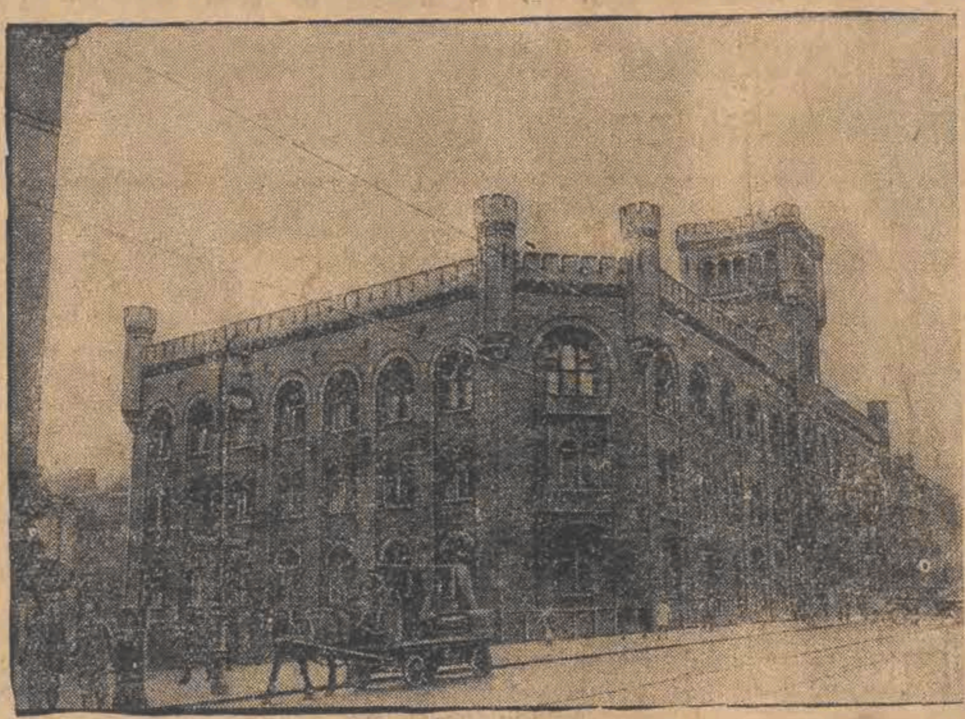

Afera braci Sklarek, którzy — jak już donosiliśmy — w roli dostawców berlińskiego magistratu zdołali oszukać miasto to na 10 miljonów marek, zatoczyła bardzo szerokie kręgi. Obecnie śledztwo w tej sprawie skoncentrowało się na berlińskim banku miejskim, t. zw. Berliner Stadtbank, którego naczelni funkcjonarjusze działali — jak śledztwo wykazuje — ręka w rękę z pomysłowymi braćmi.

Na zdjęciu: gmach berlińskiego Banku Miejskiego.

Przed jesiennemi zakupami

Należy nauczyć się liczyć.—Ostrożnie z zakupami na raty. — Nie trwonić pieniędzy! — W gospodarstwie można wiele zaoszczędzić, lecz można również więcej wydać niż trzeba

Łódź, 8 października.

Powodem częstych nieporozumień między małżonkami jest **nieumiejętność pogodzenia wydatków z dochodami.** Ponieważ zakupami kierują przeważnie kobiety, przeto na nie spada całkowita odpowiedzialność za brak zgodności w budżecie.

Niejeden mąż zarzuca swej żonie, że

nie umie liczyć.

— Naucz się liczyć przedewszystkiem! — zwraca uwagę. — Przecież nie znasz podstawowych zasad arytmetyki!...

Przyznać trzeba, że rzeczywiście wiele żon nie umie liczyć. Zawsze wydatki przewyższają dochody o kilka złotych.

Należy zwrócić na to uwagę dzisiaj, gdyż właśnie o tej porze roku problem zakupów

jest bardziej aktualny niż zazwyczaj.

Jedną z najniebezpieczniejszych zasadzek jest sięganie do kredytów

„na spłaty".

Obarcza się wówczas miesięczny budżet nowemi zobowiązaniami, które przekraczają możliwość spłacenia wszystkich rat.

Nie ulega wątpliwości, że zakupy ratalne stanowią wielką ulgę. Jednakże w tym sposobie zakupów tkwi

wielkie niebezpieczeństwo

zarówno dla sprzedawcy jak i dla kupującego. Często kupuje się coś dlatego, że to jest tanie, choć niepotrzebne. A skutek jest taki, że drobny wekselek idzie do protestu.

Kobiety, pracujące zawodowo, umiejące ocenić trudności zarobkowe, są zazwyczaj oszczędniejsze i

„lepiej liczą".

Większość kobiet jednak w obecnym okresie zakupów czuje się nieszczęśliwa.

Czasem takie przypomnienie może wywrzeć decydujący wpływ.

Przypominamy więc, że w domowem gospodarstwie można wiele zaoszczędzić, ale można też o wiele więcej wydać, niż to jest potrzebne

Dr. med.
J. POLAK
Choroby wewnętrzne i allergiczne
(astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)
ul. 6-go Sierpnia 22
fr. I piętro,
tel. 64-21 przyjmuje od 9—12 i od 8—9 w.

Reklamy świetlne w Parku Kolejowym

Na mocy koncesji, wydanej przez MAGISTRAT m. ŁODZI urządzamy

reklamy świetlne na słupach miejskiego parkanu,

otaczającego Ogród Kolejny ze strony ulic: Narutowicza, Kilińskiego i Skwerowej.

Park Kolejny znajduje się przy samym dworcu, między trzema najruchliwszemi ulicami naszego miasta.

Reklamy świetlne, wykonane najestetyczniej, oświetlone będą **od zmroku w przeciągu całej nocy.**

Reklama świetlna jest tania i celowa.

Reklamy świetlne w Parku Kolejowym
Sienkiewicza 39, tel. 24-47.

„Cały dzień bez kłamstwa"

Premjera w teatrze Popularnym

Niełatwa to sprawa przeżyć wśród cywilizowanych, kulturalnych ludzi całe 24 godzin zupełnie — bez kłamstwa...

Bez najdrobniejszego bodaj kłamstwa konwencjonalnego...

Doświadcza tego na własnej skórze bohater tej amerykańskiej komedji, zakładając się z dwoma wspólnikami swymi, że będzie mówił przez całą dobę tylko szczerą prawdę.

Zakład idzie o grubą sumę 10,000 dolarów, warunki muszą więc być bardzo precyzyjnie dotrzymane. I biedny bohater przekonywa się bardzo rychło, jakie ciężkie wziął na siebie zadanie...

Dzięki swej bezwzględnej prawdomówności naraża się otoczeniu swemu, przysparza sobie wrogów, wspólnik chce go wyrzucić z interesu, narzeczona omal nie zrywa z nim itd., itd.,

Cóż dziwnego? Jak może kupiec być wspólnikiem człowieka, który na zapytanie klijenta, zdradza z bezwzględną prawdomównością subtelne tajemnice interesu...

Jak może narzeczona nie zerwać z narzeczonym, który — na jej pytania — z absolutną szczerością wyznaje jej, ile razy już ją zdradził z innemi kobietami...

Bo też pod żadnym pozorem nie wolno mu skłamać, a to strasznie trudna rzecz. Dobrze tylko, że straszliwa próba prawdomówności trwa jedynie 24 godziny i po upływie ich wolno prawdomównemu Dickowi posługiwać się znów — kłamstwem, tym czynnikiem tak wysoce niekulturalnym... obrzydliwym i nieetycznym, a tak znakomicie przecież ułatwiającym i nawet upiększającym kulturalne współżycie z cywilizowaną ludzkością...

Taka jest treść amerykańskiej komedji „Cały dzień bez kłamstwa", granej w swoim czasie w teatrze Miejskim a z powodzeniem wznowionej obecnie w teatrze Popularnym. Zatraca ona na temat „mądry", całkiem poważny, mogący złożyć się na głęboko - satyryczną sztukę... W ujęciu amerykańskiego autora Montgomery'ego jednak jest ona tylko — komedyjką dość płaską, dość płytką, chociaż miłą i zabawną...

Przy dobrem wykonaniu aktorskiem może ona bardzo skutecznie posłużyć do beztroskiego, lekkiego spędzenia wieczoru, a że w teatrze Popularnym czyni ona naogół temu warunkowi w zupełności zadość, więc też bawi rzetelnie licznych, szczerze roześmianych i szczerze oklaskujących ją widzów.

Na szczerą pochwałę zasługuje staranna gra całego zespołu.

P. Tatarkowicz w roli „prawdomównego" Dicka trzymał się z umiarem na granicy lekkiej, dyskretnej szarży, nie wykraczając poza nią, a wydostawając z roli tej maximum komicznych efektów.

Dobrze wywiązał się z zadania p. *Pluciński*, tworząc wielce charakterystyczną figurę głupio - chytrego businessmana. Jest to niewątpliwie artysta o wybitnem uzdolnieniu w kierunku ról charakterystycznych.

P. Marcinowska dała się i tym razem poznać jako artystka utalentowana, tworząc pełną temperamentu i werwy postać chórzystki bulwarowego teatru nowojorskiego.

Ze zwykłą sobie rutyną i swobodą zagrała p. *Kozłowska* rolę matki. Dobrą była też p. *Faleńska* w wdzięcznej roli narzeczonej Dicka.

Z mężczyzn godzi się wymienić jeszcze pp. *Góreckiego, Dębicza oraz Sciborra*, którzy bardzo szczęśliwie przyczynili się do dobrej całości. *R.*

Lekarz-dentysta
Fanny Horowicz
Cegielniana 25, I p. fr.
Ordynuje w godz. 9—1.

LUNA

— Dziś i dni następnych! —
Program otwarcia!

Pierwszy przebój naszego tegorocznego bezkonkurencyjnego programu. — — Arcydzieło filmowe słynnej amerykańskiej wytwórni „Metro—Goldwyn—Mayer"

„WŁADCZYNI MIŁOSCI"

Epopeja wielkiej miłości młodej arystokratki, którą romantyczne koleje losu rzucają na ulicę i salony wszystkich największych miast świata.

W rolach głównych Trójka największych dziś artystów Hollywoodu: GRETA GARBO, JOHN GILBERT i LEWIS STONE.

Wspaniała ilustracja muzyczna powiększonej orkiestry symfonicznej pod dyrekcją A. Czudnowskiego. — — — Początek seansów o godzinie 4.30 po południu. Ceny miejsc popularne.

Kabaret w kościele

W Ameryce robi się interesy nawet na religji

Jak wiadomo, Ameryka jest obecnie krajem wszelakiej obfitości, a zarazem terenem najrozmaitszych kokosowych businessów. Między inn. więc geszeftami, na których można zarobić, powstaje za oceanem moc przeróżnych sekt religijnych, które przyciągają do siebie klijentów drogą najrozmaitszej reklamy.

A więc tak, jak u nas dostrzeżesz na ulicy ruchomą reklamę mydła czy Luna Parku, w Ameryce możesz łatwo zobaczyć małżonkę jakiegoś pastora, obnoszącą tablicę, na której zareklamowane są zalety kościoła, prowadzonego przez jej małżonka.

Pewien pomysłowy duszpasterz nprz. urządził przy kościele bezpłatny plac dla golfa, chcąc sobie w ten sposób zjednać pobożne sfery sportowe. Nierzadko również spotyka się kościół, rozporządzający programem rozmaitych atrakcyj widowiskowych, niczem varietes czy kabaret.

W New Yorku pewien młody i sprytny reverend, wpadł na pomysł wprowadzenia do nabożeństwa mistycznych tańców, odbywających się przy magicznem oświetleniu i przy odpowiednio nastrojowej muzyce, przyczem kostjumy bajader pozostawiały, jak na rodzaj sceny, do życzenia, przynajmniej dobre jeszcze pół metra materjału od góry i od dołu.

Wywołało to ogromne oburzenie w prasie, ale dowcipny przewodnik duchowy, nietylko uchronił swój kościółek od plajty, ale zrobił na nim świetny interes.

Harry Liedtke

w przepięknej komedji p. t.

Księżniczka Cyrkówka

najbliższy program w Łodzi

Film nad filmy!

TRZYKROTNE WESELE

TRUJĄCE ZEGARKI

Ostrożnie ze świecącemi tarczami

W Stanach Zjednoczonych zanotowano w ostatnich latach liczne wypadki ciężkiego zatrucia robotników i robotnic w fabrykach farb świecących w ciemności.

Szczególne wrażenie zaś zrobiło masowe zatrucie w fabryce, wyrabiającej tarcze do zegarków kieszonkowych.

Otóż z tego powodu władze zarządziły ścisłe śledztwo i niedawno ogłosiły sprawozdanie z naukowych badań nad tą sprawą.

Sprawozdanie to kończy się zaleceniem, ażeby, o ile możności, ograniczono techniczne zastosowanie radu.

Departament pracy radzi fabrykantom, ażeby wogóle zaniechali wyrobu świecących tarcz zegarkowych, a równocześnie zapowiada, że postara się o zakaz przywozu takich tarcz do Ameryki.

Podobnego rodzaju zatrucia niewątpliwie zdarzały się w fabrykach innych krajów, jednakże nie w takiej mierze, ażeby zwróciły uwagę publiczną.

Jeżeli jednak robotników przy fabrykacji możnaby, do pewnego stopnia przynajmniej, uchronić od niedobrowolnego i ciągłego naświetlania radem, przez fartuchy ołowiane, albo inne tego rodzaju izolacje, to już noszenie zegarków ze świecącemi tarczami, do których fabrykacji użyto radu, naraża publiczność na niebezpieczeństwa, których uniknąć się nie da.

Swięte szyszki

Wedle rozpowszechnionej w Japonji legendy, rosnąca w miejscowości Karaski prastara jodła, poświęcona bogini Wlke Masa Hime, a zasadzona podobno przez cesarza Joci, liczy sobie około 1300 lat.

Czy to jest prawdą, trudno dociec, ale drzewo to dosięga obecnie wysokości 24 metrów, a w obwodzie ma 12 metrów, przytem gałęzie jego podtrzymuje 380 podpór. Jest ono miejscem dorocznych uroczystości, odbywanych w lipcu, przyczem żadnemu z pielgrzymów nie wolno go dotykać. Opadające szyszki i igły są przedmiotem lukratywnego handlu dewocyjnego w całej Japonji.

Już wkrótce
OTWARCIE CYRKU
Staniewskich.

Superfilm Dla Młodzieży i Starszych!!!
Dalsze Dzieje Tarzana
JUż WKRÓTCE !???

GRAND KINO

Dziś i dni następnych!
ANNA MAY WONG
w arcydziele kunsztu realizatorskiego Ryszarda Eichberga
Klejnot sezonu największa tragiczka ekranu
p. t. Motyl Brukowy
Kto kocha wielką, prawdziwą sztukę musi ten film zobaczyć.
Początek seansów o godz. 4.30 po poł., w sob., niedz. i święta od godz. 12-ej. Ceny wszystkich miejsc oprócz lóż, w niedz., sob. i święta od godz. 12—3 1 zł.
Orkiestra pod dyr. R. Kantora.
Passe-partout i bilety ulgowe nie ważne

Stefan Burski.

Czerwony testament

Sensacyjny romans z życia współczesnej Łodzi.

37)

ROZDZIAŁ XIII.

—o—

Wiarołomna.

— Moje uszaanownie panu — przywitał portjer Grand Hotelu Wiktora Bacha, który w odpowiedzi lekko dotknął kapelusza.

— Już jest na górze, czeka na szanownego pana — zameldował chłopak pocichu Bachowi, wprowadzając go do windy.

Istotnie w zacisznym gabineciku czekała na Bacha rozkochana Izabela Libert.

— Jak się masz, kochanie — spytał czule Bach, zdejmując futro i zarzucając wytwornym gestem wełniany szalik prezent Izabeli.

— Spóźniasz się — powiedziała, robiąc zasmuconą minkę Izabela.

— Tak, koteczku, tyle mam spraw i interesów na mieście, że trudno mi nadążyć — mówił Bach, obejmując czule Izabelę, która zarzuciła mu ręce na szyję.

Spoczęli na sofce. Bach pochylił się i głowę oparł na dłoniach.

— Miałeś zmartwienie jakieś, Wiktorze? — spytała Izabela.

— Nie, nic ważnego.

— Powiedz, ja muszę wszystko wiedzieć — nalegała Izabela.

— Ach, dzieciak jesteś, toby była za długa historja — oponował Bach, podniecając tylko ciekawość Izabeli.

— Nie, to nie — odpowiedziała nadąsana. — Nie masz do mnie zaufania.

— Ależ, najdroższa.

— Tak, tytułujesz mnie szumnie, ale gdy chodzi o konkretne fakty... — odpowiedziała obrażona Izabela.

Bach pocałunkiem przerwał dalszy potok wyrzutów.

Izabela udobruchała się i poczęła swego kochanego Wiktorka zamęczać czułościami.

— Mój kochany, mój jedyny, mój słodziutki, Wiktoreczku — pieściła Bacha, wichrząc jego elegancko wypomadowaną czuprynę.

W pewnym momencie przyciągnęła go mocno ku sobie...

A gdy przeminął szał, gdy Izabela poprawiła swe loki, a Bach doprowadził do porządku pomięty garnitur i gładko bez zmarszczek zawiązał krawat, poprosiła już łagodnie:

— Więc powiedz teraz, Wiktorku, co cię gnębi dzisiaj i dręczy? Nie mogłabym pomóc ci?

— Z pewnością! — odparł Bach.

— Rzeczywiście, szalenie się cieszę, wszystko zrobię dla ciebie, wszystko — zawołała Izabela, tuląc się znów do Bacha i pozostawiając bladą plamę od pudru na klapie jego marynarki.

— To ciężka sprawa.

— Materjalne kłopoty? — spytała pełna ciekawości Izabela.

— Ach, to byłoby głupstwo.

— A zatem? — zaniepokoiła się Izabela.

— Siadaj tutaj — poprosił Bach, wskazując miejsce na sofce. Izabela jednak miast na sofce usiadła Bachowi na kolanach, głowę oparła o jego ramię, zgrabne zaś, rasowe nogi wyciągnęła na poduszkach sofki.

— Mów — poprosiła cicho.

Bach chrząknął, zrobił dłuższą pauzę, poczem zaczął:

— Zdarzył mi się przykry wypadek, że pewien mój znajomy sprzeniewierzył mi się...

— To się zdarza, tylko kobieta potrafi być wierną towarzyszką.

Bach uśmiechnął się ironicznie, zrobił jakiś pocieszny grymas, którego Izabela oczywiście nie widziała i mówił dalej:

— Wyobraź sobie, że ten ananas...

— Ananas bardzo ładne określenie — wtrąciła Izabela.

— Otóż ten ananas okradł mnie...

— Okradł? Masz ładnych przyjaciół — zawołała Izabela z odcieniem zadowolenia w głosie, gdyż rozczarowanie w stosunku od przyjaciół, utrwala zawsze uczucie dla kobiety.

— To nie jest mój przyjaciel, przygodny znajomy, nie ukradł mi pieniędzy, a pewien dokument, który...

— Który co? — spytała Izabela, unosząc się nieco.

— Który znajduje się obecnie w posiadaniu adwokata Liberta.

Izabela skoczyła na równe nogi.

— Co to za dokument? To niesłychane łajdactwo. Widzę, że mój mężulek znowu kuma się z kryminalistami, choć wymówiłam sobie...

— Nie urągaj na męża, on tylko spełnia swoją powinność obrońcy — zręcznie intrygował Bach, wiedząc o tem, że Izabela nie znosiła, gdy Libert zajmował się karną praktyką.

— Więc chcesz dokument z powrotem? — spytała kochanka.

— Koniecznie, jest mi potrzebny! — powiedział zdecydowanie Bach.

— Dobrze, będziesz go miał, tylko objaśnij mi wszystko dokładnie! — zażądała energicznie Izabela.

Bach począł Izabeli objaśniać szczegółowo o jaki papier mu chodzi.

— A co to za Kilim? — spytała w pewnej chwili.

— To właśnie człowiek, któremu zbytecznie zaufałem — wyjaśnił Bach. — Dokument jest zręcznie sfałszowany.

— A Rolle to twój kuzyn, po którym dziedziczysz? — spytała znowu Izabela.

— Tak to mój tragicznie zmarły kuzyn — powiedział bez zająknięnia Bach.

— A przecież w gazetach tyle na ten temat wypisywali, dlaczegoś nigdy nie prostował rozmaitych bredni dziennikarskich.

— Ja miałbym prostować, miałbym wszczynać dyskusję z prasą, przecież oni zagryźliby mnie na śmierć, a tak to się uspokoili ostatecznie i jest cicho.

— Masz rację, kochany — przyznała Izabela słuszność Bachowi i pocałowała go namiętnie w usta.

— Więc kiedy mogę liczyć na dokument? — skierował rozmowę na temat rzeczowy Bach.

— Widzę, że sprawa jest pilna.

— Nawet bardzo — naglił Bach, obawiając się, że Izabela może się jeszcze rozmyślić. (D. c. n.

Pełna tabela wygranych

26-go dnia ciągnienia 5-ej klasy 19-tej loterji państwowej.

Zł. 5.000 na n-ry: 42668 89538 146119

Zł. 3.000 na n-ry: 27879 79430

Zł. 2.000 na n-ry: 8497 9374 38850 45355 104994 114239 123161 141412 144706 182329

Zł. 1.000 na n-ry: 9051 28440 30516 65819 71054 78234 85768 86242 91589 92354 94317 137815 143346 159461 160072 162995 171659 182862.

Zł. 600 na n-ry: 28385 29108 35365 47504 49630 50811 54360 64204 68691 78163 80607 100714 107191 115023 122146 129552 129635 134139 150483 153422 161428 164479

Złotych 500 na n-ry: 650 1044 2219 3319 4672 5348 6151 6156 7859 9556 11078 11472 11660 12382 14092 14307 15061 15066 16283 17934 18812 19265 19365 20900 22343 22481 23896 26512 29871 29035 30150 30221 31432 33211 35249 38973 40082 40415 42208 45842 49312 50347 53292 53539 54897 57340 60110 62852 64122 64531 65478 65650 67105 68208 69032 71252 71816 73619 74789 75906 76202 80043 81553 82818 87159 91117 94532 96093 96811 98786 99252 99461 101753 103155 104357 110070 115191 116110 116425 116465 118028 118506 120553 121029 121576 121717 122242 122391 122803 124040 124634 125144 126034 126238 128543 129632 131523 132251 132955 134850 138729 143741 143756 145111 147826 147950 148412 150639 150952 151260 152242 152704 153571 153799 155991 159213 160176 161023 162777 163153 164803 165275 165721 166321 167502 167578 168023 169235 171285 173871 174138 177723 177900 183396 183478.

STAWKI:

45 98 242 93 332 48 650 715 827 974 1044 184 230 70 340 556 77 744 830 82 905 82 2086 99 160 219 43 485 801 86 98 3013 64 141 53 55 209 56 304 19 35 503 9 759 856 4158 81 475 583 616 72 96 853 63 74 963 82 5087 90 107 87 348 90 440 50 535 698 712 97 819 33 41 991 6037 51 151 66 77 816 49 58 350 61 95 96 421 856 64 929 58 7039 303 65 81 405 33 41 9 550 629 48 81 9 719 64 859 87 92 2125 260 69 328 444 579 616 717 21 54 813 920 9032 104 255 300 26 64 556 723 74 833 42 956 59 93

10012 44 92 3 222 77 340 415 68 627 714 36 889 900 22 82 95 11018 28 76 44 136 8 52 61 216 19 95 314 414 72 95 541 2 645 60 738 56 65 86 942 12183 274 88 374 9 82 469 70 643 749 98 875 922 13216 20 8 9 77 336 520 622 27 95 789 916 22 14052 4 60 92 4 140 8 231 46 78 307 15 34 60 426 58 84 524 76 86 99 675 780 803 19 28 945 62 15061 6 81 122 35 42 90 285 322 464 591 601 31 779 874 971 16026 128 41 248 83 347 59 481 565 655 63 744 55 805 23 76 900 9 42 17123 203 60 96 311 93 458 519 27 31 706 14 39 90 873 74 934 55 18019 31 116 224 32 69 382 555 607 9 11 32 4 90 722 81 812 92 952 19067 82 180 265 337 41 65 488 531 663 738 52 64

20052 77 236 86 91 531 73 95 703 53 71 865 900 11 76 21086 109 292 397 463 6 11 526 37 42 671 716 838 932 22009 297 309 43 95 437 81 554 72 817 20 71 23084 96 142 76 373 493 727 896 9 978 24022 373 85 535 42 675 881 944 6 25260 355 475 547 81 690 702 879 930 26012 31 145 289 456 58 59 547 52 621 766 96 842 964 27119 204 48 358 465 650 763 912 28058 216 320 538 611 793 831 85 995 29089 319 74 86 543 65 650 54 58 767 870 954

30002 228 312 46 49 543 718 802 14 50 31095 228 364 593 643 754 32019 65 164 88 368 449 64 97 555 908 80 33198 234 382 97 431 593 98 776 816 48 34031 68 72 138 59 205 30 83 303 22 64 406 505 677 814 24 987 35263 417 60 72 504 11 784 847 97 98 903 36030 230 478 551 90 660 96 846 64 72 933 66 37019 92 105 34 61 277 82 327 68 449 500 671 74 794 99 923 40 91 38019 245 375 404 29 45 49 629 719 41 824 28 911 34 39070 85 270 83 344 414 45 57 82 543 70 661 76 771 838 910 25 49

40032 38 44 83 110 40 302 9 490 96 528 38 41189 248 55 314 15 416 517 63 605 29 757 946 42006 101 247 452 551 663 64 43039 66 112 68 87 204 48 339 49 497 500 703 5 12 838 61 65 67 926 46 75 44120 64 204 9 94 322 38 64 462 548 614 20 33 41 84 709 45 895 910 46 45003 82 93 181 99 201 307 428 63 95 658 742 76 46016 286 374 455 57 98 523 69 746 67 81 832 60 74 47015 46 256 68 451 502 45 50 64 714 800 82 911 18 481 41 270 333 84 409 28 36 37 61 70 679 713 43 85 49010 48 190 228 33 65 321 38 458 525 55 61 649 789 960 64.

50045 173 91 260 423 52 557 76 774 807 40 923 51119 80 220 77 84 311 443 69 77 752 73 839 952 52003 123 39 75 238 410 605 863 65 53013 167 291 417 609 11 793 828 31 69 985 54016 48 76 123 70 211 14 34 35 60 81 367 68 764 832 40 979 95 55012 149 59 331 431 552 93 945 55 79 56065 154 224 404 17 63 547 607 19 49 865 57185 207 722 26 38 43 874 99 916 18 64 66 58003 12 17 89 120 41 45 98 204 49 99 350 60 527 736 812 40 58 942 59218 389 521 627 48 58 712 7[illegible] 92 905 99

60265 78 319 43 467 649 78 717 71 898 978 61081 130 89 230 465 642 734 961 62011 73 89 127 96 299 344 71 76 554 717 841 983 63013 15 160 209 388 435 566 67 751 827 74 944 73 64014 127 416 69 538 59 72 627 30 702 10 821 932 65088 105 76 99 204 57 321 438 545 637 726 28 57 860 93 978 79 66027 48 60 123 39 62 83 87 89 280 302 476 503 17 600 720 87 803 17 931 46 67088 243 61 67 73 377 90 456 92 933 619 754 78 839 66 67 80 68076 100 409 27 47 601 42 962 61294 97 321 412 50 569 861 944 48 52 85

70036 207 49 74 313 67 406 59 685 700 43 46 49 810 16 987 71125 282 89 389 90 516 36 710 61 825 932 72022 91 116 62 277 59 80 308 31 62 432 503 41 85 683 813 52 85 955 73072 99 203 64 520 77 683 703 33 909 41 75 83 74051 110 24 74 88 204 48 94 343 402 511 634 738 919 750010 195 213 62 80 335 445 519 24 57 80 650 59 61 730 84 86 87 884 918 27 31 73 76033 106 78 256 341 406 29 663 762 64 66 911 34 69 77178 85 91 221 25 396 550 59 682 711 828 67 78059 344 68 95 438 529 48 636 96 767 852 64 83 980 79031 33 269 520 71 619 65 702 24

80043 136 243 339 438 44 565 607 22 765 836 56 902 08 48 81071 122 40 214 60 304 07 437 46 59 593 623 57 708 39 82045 51 90 98 179 225 79 335 94 440 64 516 71 686 786 801 37 928 60 85 83050 78 83 92 192 204 401 56 558 99 721 862 84013 91 126 31 55 265 70 304 89 482 570 704 15 19 809 950 85015 20 73 324 59 453 78 86 97 578 629 722 27 948 66 86123 267 308 28 64 498 656 702 13 885 98 907 86 87116 58 230 366 461 563 96 732 855 80 980 88004 146 209 466 529 34 94 655 754 804 18 45 68 977 94 89010 61 185 434 503 46 772 89 816 51 79 967

90003 100 238 80 88 441 64 91 545 87 846 916 17 91000 45 46 165 87 99 356 528 672 78 79 787 820 16 46 82 92098 189 203 361 632 774 945 66 93035 75 280 426 28 98 550 66 81 661 874 78 921 51 95 94171 249 633 730 829 47 95037 63 74 113 98 203 411 44 555 614 55 776 812 972 96004 119 247 64 352 479 529 77 99 720 34 872 953 95 97026 74 75 213 22 28 77 357 82 484 664 72 715 93 831 964 98044 130 406 37 54 49 83 339 99 624 742 67 838 77 925 49 99110 263 75 374 92 512 67 204 74 857

100010 380 31 92 439 42 9 519 714 922 102179 10 19 238 372 427 29 537 63 634 771 929 85 103028 29 33 158 237 75 79 547 677 993 104018 29 33 151 26 288 93 38 357 330 68 445 516 29 681 754 829 994 936 943 105004 33 168 22 265 63 334 76 80 88 93 608 33 74 823 29 82 984 106018 27 109 203 208 76 374 84 461 63 680 90 775 926 42 45 107025 36 80 385 422 29 34 86 533 609 91 820 38 61 987 108046 165 291 383 94 588 99 623 951 109014 25 26 33 51 238 53 346 53 445 789 809 62

110056 112 96 299 423 24 47 51 678 731 802 906 37 61 111015 79 127 203 53 75 325 75 649 726 808 32 53 964 86 94 112051 119 375 418 55 82 517 23 33 50 62 82 621 705 8 18 30 808 56 221 113152 58 59 70 231 72 97 438 51 504 16 55 602 20 39 87 755 863 114050 81 431 491 665 88 752 55 835 11506 56 81 296 313 29 73 449 512 738 978 116065 85 207 483 606 18 834 972 117045 130 40 82 364 93 480 536 82 91 666 82 80 738 835 92 908 9 14 79 118238 315 27 42 44 431 32 658 80 705 69 954 58 69 80 119043 93 231 59 326 29 437 66 86 528 698 735 802 23 64 73 977

120077 90 108 207 321 46 47 72 444 50 553 629 64 736 816 121030 36 86 120 98 203 24 51 65 343 449 63 77 99 633 122016 42 50 79 117 53 86 228 323 33 537 601 30 48 87 767 878 962 94 123034 202 24 42 45 310 20 58 404 7 23 85 544 697 765 805 51 124054 79 211 75 99 362 404 811 966

125173 214 88 310 562 68 886 979 126073 99 180 298 440 503 70 674 758 962 127064 79 135 362 534 63 665 74 75 716 853 941 90 128068 101 5 17 97 313 82 88 448 80 550 59 741 50 61 854 91 129054 72 103 21 36 37 85 219 25 94 327 34 80 429 62 69 525 41 80 693 708 16 75 836 98 939 61

130125 66 86 310 541 632 79 873 99 131061 62 79 81 143 206 19 65 328 43 68 509 16 54 873 907 35 132022 62 129 36 293 360 94 543 46 89 601 2 728 50 885 922 91 133065 122 63 292 641 73 711 18 867 134154 217 352 77 78 454 66 81 518 57 669 89 745 84 810 81 934 65 95 135033 62 195 378 404 6 42 557 727 44 47 81 801 8 921 29 68 136294 399 555 615 67 712 15 59 836 70 966 137051 71 248 83 753 94 815 83 927 35 39 138174 79 249 51 320 407 657 721 94 901 39 50 139009 40 43 92 123 47 98 226 36 81 541 736 55

140158 73 275 351 97 408 528 40 57 604 728 831 930 141106 82 87 88 89 329 46 419 18 60 526 99 642 716 23 42 142049 64 122 34 69 211 65 88 92 304 78 80 420 30 511 709 70 819 31 87 928 37 63 143017 98 106 73 86 205 52 68 346 66 431 554 600 91 746 70 90 144389 474 82 86 549 604 706 56 145066 133 98 227 307 25 42 462 507 663 732 843 54 977 97 146058 116 19 93 210 95 354 418 24 92 507 49 790 818 66 147006 53 121 37 216 84 331 429 502 615 18 48 741 849 59 148048 230 310 35 58 500 26 626 35 37 74 770 817 29 32 87 927 30 42 53 90 149109 49 208 64 73 567 632 712 49 820 30

150011 37 51 91 153 255 369 582 608 698 731 781 849 151003 32 34 138 293 301 438 524 531 627 637 847 868 897 909 152018 146 152 178 190 319 376 761 786 967 992 153047 109 157 216 327 376 413 64 553 65 641 83 715 72 911 55 154155 165 307 413 464 95 505 13 20 797 841 952 986 987 989 155020 76 77 177 348 370 406 56 527 71 696 829 156015 19 51 133 186 208 26 35 81 310 21 73 487 536 585 631 847 89 905 22 32 79 157018 61 87 171 79 230 366 793 826 59 158192 224 63 425 833 93 928 39 159080 173 95 259 442 75 09 594 608 708 22 812 56 990

160193 243 82 307 404 84 522 614 57 711 92 93 161088 129 302 49 433 71 501 695 831 930 35 162201 436 42 512 37 39 608 47 719 817 163152 202 64 354 90 411 65 605 701 10 19 51 42 88 876 164010 52 158 67 80 276 321 39 58 417 27 28 43 536 84 723 79 809 10 35 934 59 165138 42 217 58 65 333 43 64 79 461 503 653 54 80 745 82 990 166028 145 419 28 44 514 684 833 167006 20 47 67 170 275 349 83 85 420 45 601 12 34 844 59 168037 154 97 222 367 404 37 58 83 91 585 767 837 52 932 40 46 169032 172 238 56 362 465 531 32 621 53 67 70 84 90 819 35 64 79 93 95 902 41

170019 79 105 32 321 424 64 554 71 605 750 922 29 171033 85 135 47 77 238 91 353 420 71 87 99 557 81 91 711 836 93 910 92 172076 91 169 223 30 324 414 546 71 607 40 57 173012 152 56 58 342 93 539 653 94 872 88 92 174041 55 57 131 59 397 405 9 38 48 61 75 511 636 74 739 808 175082 170 424 76 589 91 614 65 842 54 74 948 176029 206 66 94 313 59 412 42 82 601 66 746 58 830 936 53 82 177092 100 4 238 93 319 57 421 33 521 8 44 676 89 716 25 34 71 820 937 70 95 178015 80 155 387 401 541 648 813 909 40 179104 44 272 304 49 555 746 64 87 945 58 63 54 73

180024 70 102 78 260 5 405 15 27 530 521 61 898 993 181082 108 441 455 65 84 555 62 704 85 95 992 182052 111 89 255 323 79 469 97 505 54 76 618 75 707 814 17 20 99 945 8 64 183004 13 15 23 223 396 478 94 532 60 71 902 22 184011 66 249 56 81 305 73 462 529 616 75 78 734 846 900.

MOCNY CZŁOWIEK

Reż H. SZARO. - W roli gł. **Grzegorz Chmara, Artur Socha, Marja Majdrowiczówna**

WKRÓTCE to czołowy film Polskiej Produkcji 1929-30 r. **WKRÓTCE**

LECZNICA

LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU

Piotrkowska 294, tel. 22-89

(przy przystanku tramw. pabjanickich) Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł. **Wszystkie specjalności i dentystyka. Kapiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy** (moczu, kału, krwi, plwocin, wydzielin itd.). **Operacje, opatrunki.** Wizyty na miasto. Porada 4 zł. **Porada dentystyczna oraz wenerologiczna** dla chorób skórnych i wenerycznych

3 ZŁOTE

Doktór

P. Klinger

powrócił.

choroby weneryczne, skórne i włosów ANDRZEJA 2. TEL. 32-28.

Leczenie lampa kwarcowa, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 8—1 i od 6—8 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.

Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

JÓZEF Serociński zagubił Nr. samochodu Łd. 81102. Łaskawy znalazca zechce zwrócić Piotrkowska 32. 8

Przy wyładowaniu bydła w dn. 6.10 b. r. na stacji Łódź - Kal. towarowa

zaginęła

krowa

maści czerwonej ze znakiem M. R. na prawym biodrze.

Łaskawy znalazca za wynagrodzeniem zechce zwrócić Sz. Rozensonowi zam. w Łodzi przy ulicy Aleksandryjskiej Nr. 13.

Wszelkie zastrzeżenia w Policji poczynione.

Wykwalifikowani doświadczeni MONTERZY kanalizacyjni poszukiwani

Zgłaszać się w firmie **„Rawicki i Winter"** Kilińskiego 41 od godz. 4—5 po poł.

1000 ZŁOTYCH miesięcznie zarobić mogą energiczni panowie przy rozpowszechnianiu nowego systemu oszczędnościowego w Polsce jeszcze nieznanym, oraz przy sprzedaży obligacji na raty, zgłoszenia od 9 rano do 8-ej wiecz. Hotel „Polonia" Narutowicza 38 pokój 314 III piętro. 8

Doktór

Wołkowyski

Cegielniana 25

Telefon 26-87

Specjalista chorób skórnych, i wenerycznych

Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową.

przyjmuje od godz 8—2 i 5—9 wiecz. w niedz. i święta 9-1 Dla pań od 5—6 oddzielna poczek

Dr. med.

S. Lewkowicz

Chor. skórne weneryczne i płciowe

Konstantynowska 12.

Tel. 55-52

Przyjmuje od 9—1 od 6—8. Dla pań od 4—5.

Dla niezamożnych CENY LECZNICZE

LAUKEATKA

moskiewskiego konserwatorjum, udziela lekcji gry fortepianowej.

Wschodnia 72 mieszk 19.

Jedyne, rzetzywiście urzędowo wypróbowane

antyseptycznie spreparowane

Primeros

PREZERWATYWY

Do nabycia we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumerjach.

Dr. med.

Niewiażski

specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych

ul. **Andrzeja 5**

Tel. 59-40

Przyjmuje od 8—11 i od 5—9, w niedziele i święta od 9—1

Oddzielna poczekalnia dla pań

Całkowity

KURS TAŃCA

wyucza bez względu na zdolności dypl. naucz. **D. Frydwald, Południowa Nr. 10** Początek kursu dn. 8 paźdź. Zapisy od 12—10 wiecz. **Uwaga** dla związków 50 proc. rabatu

MŁODA

inteligentna panna ze znajomością buchalterji i pisania na maszynie **zmieni posadę.** Na żądanie przedstawi pierwszorzędne referencje. Oferty sub: „Odpowiedzialna".

SKLEP SPOŻYWCZY z pokojem i kuchnią i z całkowitem urządzeniem do odstąpienia tanio byle zaraz. Wiadomość w administracji

BIURALISTKA

młoda, inteligentna z maturalnem wykształceniem pisząca na maszynie **poszukuje posady.**

Łaskawe oferty do adm. „Republiki" sub. „I. R. 120"

MIESZKANIA

3 wzgl. 4-pokojowego z wygodami w centrum miasta, w przyzwoitym domu **poszukuję** Oferty pod „Czteropokojowe" do „Republiki".

GUCIA HARCZYK zamieszkała Gdańska 6 zgubiła metrykę urodzenia

Doktór

Łagunowski

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych **przeprowadził się** na ul. **Piotrkowska 70** (róg Traugutta) tel. 81-83

Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6. do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10 do 1-ej

Dr. med.

St. Bibergal

Moniuszki 11, telefon 63-22.

Choroby skórne i weneryczne elektroterapja.

Przyjmuje od 8—10 i od 5—8 wiecz. W niedz. od 10—1

Tabela rozgrywek

o wejście do Ligi

Tabela rozgrywek o wejście do Ligi przedstawia się następująco: I grupa: 1) Ł.T.S.G. 3 gry 6 pkt., 2) Legja 3 gry, 4 punkty, 3) Marymont 3 gry, 2 punkty, 4) Polonja 3 gry 0 pkt., II grupa: 1) Naprzód 2 gry — 4 pkt., 2) Podgórze 3 gry 4 pkt., 3) R.K.S. 3 gry 0 pkt, III grupa: 1) Lechja 2 gry 2 pkt., 2) 9 p.a.c. 2 gry, 2 pkt., Trzeci mecz w Przemyślu odbędzie się w nadchodzącą niedzielę 14 grupa: 1) Ognisko 2 gry 4 pkt., 2) 82 pułk 2 gry 2 punkty, 3) Cresovia 2 gry 0 pkt.

Ł. K. S., Turyści i Ł. T. S. G.

Trzy zespoły łódzkie czynne w nadchodzącą niedzielę

W nadchodzącą niedzielę grają w Łodzi Turyści z Garbarnią. Jednocześnie drugi łódzki zespół ligowy Ł. K. S. zmierzy się we Lwowie z Pogonią, którą pokonał w pierwszej rundzie rozgrywek ligowych w stosunku 2:0. Pozatem odbędą się w kraju następujące mecze ligowe: Legja — Wisła w Warszawie, Warta — Czarni w Poznaniu i Cracovia — I F. C. w Krakowie. O wejście do Ligi odbędą się w niedzielę następujące mecze: Ł. T. S. G. — Marymont w Warszawie, Polonja — Legja w Bydgoszczy R. K. S. — Naprzód w Rądomiu i Ognisko — Cresovia w Wilnie.

Dwudniowe obrady Ligi w Warszawie

minęły spokojniej, aniżeli przypuszczano

(Od warszawskiego korespondenta „Expressu")

Z wielkiem zainteresowaniem oczekiwane nadzwyczajne walne zebranie Ligi rozpoczęło się w sobotę o godz. 6-ej po poł. w kasynie oficerskiem.

Przewdniczył zebraniu mjr. Jacheć, sekretarzował p. Feja.

Przewodniczył zebraniu mjr. Jacheć, towane były przez następujących delegatów: Polonja — Mahowicz, Legja — Piasecki, Warszawianka — Kupczyk, Cracovia — Wojanowski, Wisła — Obrubański, Garbarnia — Boj, I F. C. — Ohman, Ruch — Przygrodzki, Pogoń — Kuchar, Czarni — Rucker, Ł. K. S. — Konopka, Turyści — Głażewski, Warta — Głowacki. Po sprawozdaniu ustępującego zarządu, przystąpiono do dyskusji nad działalnością zarządu.

Zarzuty stawiane przez poszczególnych delegatów kulbowych były z łatwością odpierane przez zarząd i okazały się małowartościowe.

Naogół spodziewano się, że działalność zarządu będzie ostrzej atakowana. W rezultacie wniosek o udzielenie ustępującemu zarządowi absolutorjum przeszedł jednogłośnie.

Komisja rewizyjna stwierdziła jedynie, że niepotrzebnie wysyła się na mniej ważne zawody ligowe komisje, składające się z członków zarządu Ligi, przez co budżet zarządu Ligi jest niepotrzebnie obciążony dość poważnemi kwotami.

Nad działalnością Wydziału Gier i Dyscypliny zastanawiano się znacznie dłużej, tak że rozpoczęta jeszcze w sobotę krytyka działalności wydziału Gier kontynuowana była w dalszym ciągu w niedzielę.

Poruszano więc znaną już sprawę zawieszenia kary Görlitzowi, zdjęcie dyskwalifikacji Machinkowi z I F. C. tuż przed meczem z Turystami o czem kluby nie zostały wogóle poinformowane. Dłuższą dyskusję wywołała również sprawa Kisielińskiego, który jak wiadomo nie został ukarany mimo iż został wykluczony przez sędziego z boiska, słowem udowodniono Wydziałowi naruszenie statutu w licznych wypadkach.

Podczas głosowania nad udzieleniem absolutorjum Wydziałowi 5 głosów było za udzieleniem, 5 głosów przeciwko, 2 głosy się wstrzymały przy jednym nieobecnym delegacie.

Tego rodzaju wynik głosowania był różnie interpretowany. Jedni oświadczyli, że absolutorjum zostało udzielone, inni że nie. Ostatecznie przewodniczący orzekł, że wobec nieuzyskanej większości, absolutorjum nie zostaje przyznane Wydziałowi Gier i Dyscypliny.

W sprawie tej postanowiono jednak zwrócić się do władz administracyjnych o wyjaśnienie, czy tego rodzaju decyzja była słuszna.

W zarzutach podnoszono również między innemi sprawę obsadzenia sędziów. Na zarzuty te odpowiadał prezes P. K. S. p. Mallow. Postanowiono, że gdy sędzia wyznaczony na mecz się nie zgłosi, kapitanowie drużyn mają się koniecznie porozumieć nad wyborem sędziego, by w przyszłości uniknąć wszelkich nieporozumień.

Przy różnych zdaniach ma być zastosowane losowanie. Szereg spraw nie właściwie przez zarząd uchwalonych przekazano następnemu zarządowi.

Przy wyborach stary zarząd zgodził się ponownie przyjąć mandaty w wypadku jeśli lista przejdzie in corpore. Początkowo głosowano na całą listę en bloc, gdy jednak głosowanie to nie dało rezultatu przystąpiono do głosowania imiennego i cały stary zarząd przeszedł in corpore, jedynie miast kpt. Grossa, który opuszcza Warszawę, wybrano dawnego przewodniczącego Wydziału Gier i Dyscypliny d-ra Matuszewskiego.

Wydział Gier i Dyscypliny wybrano następujący: mjr. Piasecki, pp. Derda, Strumiłło, Zakrzewski, Krupa, por. Szeremeta, kpt. Mudry. A więc jedynie ścisły zarząd Ligi wyszedł obronną ręką z dwudniowych opresji. Stary Wydział Gier przy wyborach przepadł.

Dość długą dyskusję wywołała sprawa należności Jutrzenki od Pogoni. Postanowiono sprawę tę przekazać zarządowi Ligi do jaknajszybszego załatwienia.

Niepowodzenia austrjaków

Naddunajscy piłkarze przegrali mecz z Węgrami

Oprócz spotkania z Polską austrjacy rozegrali jeszcze jak wiadomo ubiegłej niedzieli cztery mecze międzynarodowe, które zakończyły się dla austrjaków niezbyt pomyślnie, za wyjątkiem meczu Berlin — Wiedeń.

W spotkaniu tym austrjacy odnieśli zwycięstwo w stosunku 3:1.

Na Hohe Warte gdzie odbyło się powyższe spotkanie zebrało się przeszło 25 tysięcy widzów.

Berlińczycy dowiedli, że znacznie ustępują zawodowym piłkarzom. Jedyną bramkę dla gości uzyskał Kirsey.

Dla Wiednia bramki zdobyli: Pillwein Szall i Wesselik.

W drugiej części meczu na znak żałoby wskutek zgonu Stressemana przerwano na 1 minutę grę.

W Budapeszcie spotkanie Austrja — Węgrzy nie powiodło się wiedeńczykom. Po zażartej walce zwyciężyli zawodowcy węgierscy w stosunku 2:1 (1:0).

Polska drużyna zaproszona

na tournee po Jugosławji

Jak się „Express Wieczorny" dowiaduje, kluby jugosłowiańskie pragną nawiązać kontakt z piłkarstwem polskiem i zamierzają zaprosić jedną z czołowych drużyn polskich na szereg spotkań z czołowymi zespołami S. H. S.

Pertraktacje w tej sprawie zostały już nawiązane i jest uzasadniona nadzieja zfinalizowania tego tournee polskiej czołowej drużyny ligowej, zaraz po ukończeniu rozgrywek o mistrzostwo Polski. Narazie nazwa klubu trzymana jest w tajemnicy.

Zaznaczyć należy, że przed kilku laty piłkarstwo polskie utrzymywało żywy kontakt z piłkarstwem jugosłowiańskiem; rozgrywano mecze międzypaństwowe, Pogoń gościła w Jugosławji i odniosła szereg dobrych wyników. Od czterech lat węzły jakie nas łączyły z sympatycznymi sportowcami jugosłowiańskimi, mocno się rozduźniły i to niemal że we wszystkich dziedzinach sportu, z wyjątkiem pływania. Piłkarstwo jugosłowiańskie stoi dziś na b. wysokim poziomie (w r. ub. Jugosławja zasłużenie pokonała Szwecję).

Mistrzem Jugosławji na rok bieżący jest „Hajduk". Do czołowych zespołów należą jeszcze: Gradjański, Hask i Concordia.

Trzej gracze Widzewa

wstąpili do Widz. Manufaktury

Jak się dowiadujemy ubiegłej niedzieli w barwach Widz. Man. przeciwko Zjednoczonym czynni byli trzej doskonali gracze Widzewa Nurczyński, Strzelczyk i Łęcki, którzy po otrzymaniu zwolnienia ze swego macierzystego klubu zasilili drużynę Widz. Manufaktury.

Widzew gra z Makkabią

warszawską w Łodzi

Jak się dowiadujemy pertraktacje R. T. S. Widzew w sprawie rozegrania w Łodzi towarzyskiego spotkania piłkarskiego z Makkabi warszawską. Spotkanie to ma się odbyć w nadchodzącą sobotę.

Kto ponosi winę

za niepotrzebny przyjazd sędziego

Jak się dowiadujemy przybył do Łodzi w niedziela sędzia p. Burka z Krakowa, który ze zdziwieniem dowiedział się dopiero na boisku, że zawody Polonja — Ł. T. S. G. zostały przesunięte na termin późniejszy. P. Burka zamieszkał w hotelu, miał naturalnie jeszcze inne wydatki, które przecież należy pokryć, za to tylko, że kancelarja P. Z. P. N.-u czy P. K. S.-u nie raczyła zawiadomić p. Burkę, że mecz został przesunięty. Ciekawe, kto powyższe koszty pokryje.

Echa meczu

Polska—Austrja

Po niedzielnym sukcesie reprezentacji Polski nad reprezentacją Austrji, stan tabeli o puhar amatorski Europy środkowej przedstawia się następująco: 1) Polska 3 gry 5pkt., 2) Austrja 3 gry 4 pkt., 3) Czechosłowacja 2 gry 1 pkt., 4) Węgry 2 gry, 0 pkt., W r. b. rozegrany zostanie jeszcze jeden mecz Czechosłowacja — Węgry. Druga runda odbędzie się w roku przyszłym.

Po zawodach Polska — Austrja w Gracu, zgotowano polskim zawodnikom owację, a przedstawiciele austrjackiej piłki nożnej oświadczyli zgodnie, że Polska posiada bezsprzecznie najsilniejszy zespół wśród amatorów i ma zapewnione zdobycie puharu.

Niemcy zwyciężają

Japonię w meczu lekkoatletycznym

Pierwsze spotkanie lekkoatletyczne Niemcy — Japonja rozegrane ubiegłej niedzieli w Tokio przyniosło zwycięstwo lekkoatletom niemieckim, którzy pokonali przeciwnika w stosunku 79 i pół: 71 i pół. Wyniki przedstawiają się następująco: 100 mtr.: 1) Eldracher 10,6 sek., 400 mtr. również Eldracher w czasie 48,8 1500 mtr.: dr. Peltzer przed Böcherem w czasie 4:8,8, Sztafeta 4 x 200 mtr. 1) Niemcy. Drużyna japońska o 6 mtr. w tyle. Skok wzwyż: 1) Rinura (J) 1,90 mtr. Skok w dal 1) Namku (J) 7,23. Rzut dyskiem: 1) Beiru (J), 2) Hirschfeld, rzut oszczepem: 1) Mollens 62,52.

Zawody bokserskie

uczniów Nispla

Czterdziestu pięściarzy uczęszcza na treningi Nispla do sali Zjednoczonych. Ulmni b. mistrza Niemiec i trenera Polskiego Związku Bokserskiego Nispla czyni z dnia na dzień duże postępy. Trener zadowolony jest ze swej pracy.

W najbliższym czasi spodziewane są w Łodzi zawody bokserskie, gdzie uczestnicy kursów wykażą się ze swych umiejętności.

Bardzo starannie trenują dwaj byli mistrzowie Polski: Erwin Stibbe i Tomasz Konarzewski. Są oni pod specjalną opieką Nispla.

CZYTAJCIE

„REPUBLIKE"

KINO TEATR
CZARY
Początek o godz. 4 pp., w soboty i niedziele o 12.
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Dziś pierwszorzędny program! Szczyt amerykańskiej sensacji p. t.
„W szponach żółtych djabłów"
W roli głownej ulubieniec Łodzi Richard Dix.
NAD PROGRAM: Komedja amerykańska w 2 aktach

Ostatnia minuta.

Skandal polityczny w Moskwie

Berlin, 8 października.

„Rul" donosi z Moskwy, iż komunistyczny wiec partyjny w przemysłowych zakładach „Profintern" stał się widownią wielkiego skandalu politycznego.

Referat polityczny na tym wiecu powierzony był członkowi centralnego komitetu związku młodzieży komunistycznej Matwiejewowi. Przypuszczano, iż Matwiejew wystąpi przeciwko opozycji prawicowej, lecz mówca niespodziewanie zaczął krytykować politykę Stalina i zażądał, aby władze sowieckie zaprzestały represji w stosunku do Bucharina i innych przywódców opozycji.

Obecni na wiecu czekiści rzucili się na Matwiejewa i pobili go do utraty przytomności. W stanie bardzo ciężkim odwieziono go do szpitala

Spis narodowościowy na Ukrainie

Moskwa, 8 października.

Pisma charkowskie podają, iż rząd Ukraiy sowieckiej zamierza przeprowadzić narodowościowy spis ludności U.S. R.P. Wyniki tego spisu posłużyć mają rządowi sowieckiemu, jako podstawa do wyodrębnienia dalszych administracyjnych jednostek narodowościowych. Charakterystyczną cechą spisu będzie to, że będzie on obejmował wyłącznie chłopów i osoby, należące do sowieckich związków zawodowych. Obywatele sowieccy pozbawieni prawa wyborczego, nie będą przez spis uwzględnieni.

Trzęsienie ziemi w Australji

Według depesz iskrowych, część Australji, a mianowicie Transmanję, nawiedziło silne trzęsienie ziemi, trwające przez czas dłuższy. piętnaście wsi oraz kilka większych miasteczek zostało zupełnie zniszczonych. W miejscowości Hobart, niema żadnego gmachu większego, któryby nie ucierpiał od trzęsienia. Liczba ofiar w zabitych dochodzi do 350.

W cieśninie Bass stwierdzono gwałtowne trzęsienie podmorskie. Olbrzymie fale wód, poruszone przez trzęsienie, zalały znaczną część wybrzeża. Nawet stolica Australji, Melbourne, odczuła kilka wstrząsów, które jednakże nie spowodowały większych ofiar w ludziach.

Angielsko-sowieckie stosunki dyplomatyczne nawiązane

KENWORTHY **SOKOLNIKOW**

Stosunki dyplomatyczne pomiędzy Anglją a Rosją zostały już definitywnie ustalone. Posłem Anglji w Moskwie będzie członek Labour - party Kenworthy, zaś przedstawicielem Rosji w Londynie komunista Sokolników.

Z uroczystości pogrzebowych w Berlinie

Za trumną zmarłego ministra Streseman na podążały niezliczone tłumy. W pierwszych szeregach kroczyli: obaj synowie zmarłego, za nimi: prezydent Hindenburg (pośrodku), poseł von Kardorff (z prawa od prezydenta), kanclerz rzeszy Mueller (z lewa).

Moment pogrążenia trumny w ziemię na cmentarzu Luisenstadt.

Sport w krainie wschodzącego słońca

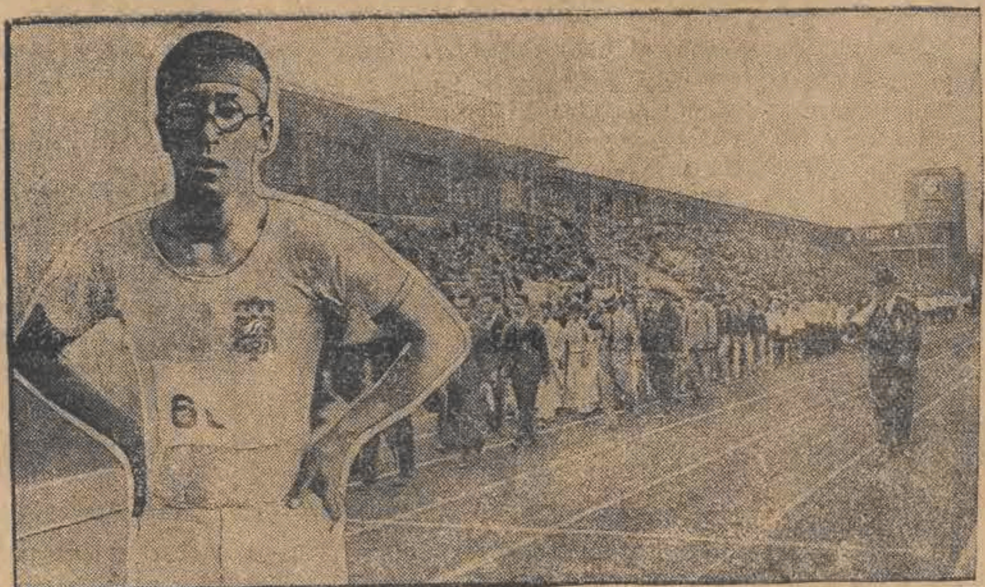

Japoński sprinter Aicawa na stadjonie w Tokio — miejscu spotkania Niemcy—Japonja.

Katastrofa podczas pokazów lotniczych

Praga 8 października.

Podczas pokazów lotniczych nad lotniskiem w Bratysławie, wydarzyła się katastrofa lotnicza.

Lotnik wojskowy, dokonywujący karkołomnych ewolucyj na aparacie sportowym, runął nagle wraz z samolotem z wysokości około 300 metrów.

Samolot, uderzywszy o ziemię, zapalił się i spłonął doszczętnie.

Z płonącego samolotu zdolano wydobyć ciężko poranionego i poparzonego lotnika, którego w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala.

Skandal w ambasadzie rosyjskiej w Paryżu

BESSEDOWSKI.
członek sowieckiej ambasady w Paryżu — bohater głośnego skandalu, który skończył się dymisją udzielona mu przez rząd sowiecki.

Sędziwy aeronauta

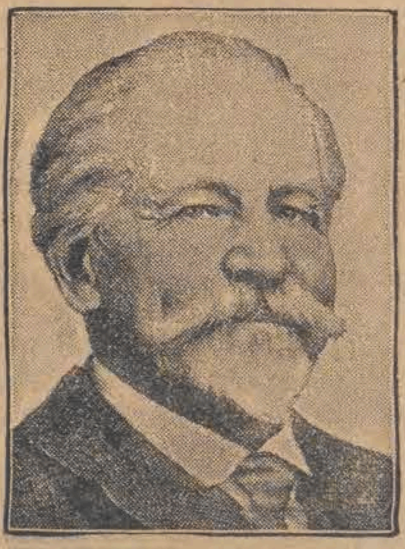

GUSTAW LILIENTHAL,
słynny, zasłużony pioner lotnictwa, ukończył 8-go b. m. 80-ty rok życia, mimo to pracuje wciąż jeszcze usilnie i owocnie nad teoretycznemi zagadnieniami aeronatyki.

Kobiety na widowni politycznej

MISS SUZAN LAWRENCE,
członkini angielskiej Labour - party, obrana została na rok przyszły sekretarką angielskiego ministerjum opieki społecznej. Jest to pierwsza kobieta w Anglji, która zajmuje to stanowisko.

Waldemaras
organizował pogromy

Ryga, 8 października.

Żydowska gazeta kowieńska „Jidisze Sztime" donosi, że pogromy w Kownie były organizowane przez Waldemarasa, który chciał w ten sposób skompromitować ministra spraw wewnętrznych Musteikisa.

Prenumerata: W Łodzi 4.00 miesięcznie. — Zamiejscowe 5 zł. miesięcznie.—Zagranicą 7 złotych miesięcznie. Odnoszenie do domów 40 groszy.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Telefon administracji 22-14. Telefony redakcji 27-?, 36-43, 36-44

Godziny przyjęć redakcji 6—po poł. Rekopisów niezamówionych nie zwraca się.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 10 gr za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 40 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 4-szpalt.)

NEKROLOGI: 30 gr za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zarędz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiej-scowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 12 groszy — Najmniejsze zł. 1.20. poszuk. pracy 10 groszy.

Za wydawnictwo „Republika" sp. z ogr. odpow. Władysław Polak. W drukarni „Republiki" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64. Redaktor odpow. Jan Grobelniak.